Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 94.242 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 64 (1544) Czwartek, 17. III. 1966 r. Cena 50 gr.

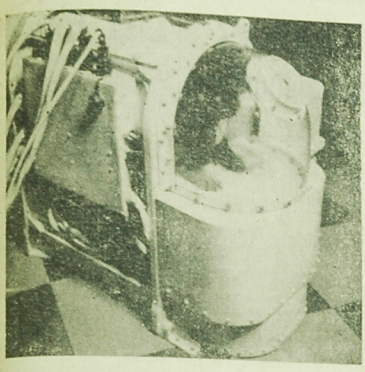

Wystrzelenie „Gemini-8"

WASZYNGTON — (PAP) — W środę o godzinie 16 czasu warszawskiego z ośrodka na Przylądku Kennedy'ego wystrzelono rakietę „Atlas", której zadaniem było wyniesienie na orbitę okołoziemską kabiny kosmicznej „Agena". Z tą właśnie kabiną dwaj amerykańscy kosmonauci Armstrong i Scott będą usiłowali spotkać się podczas swej podróży w kabinie „Gemini-8".

Zgodnie z ogłoszonym programem, o godzinie 17.41 czasu warszawskiego wystartowała z kolei kabina kosmiczna „Gemini 8" z kosmonautami Neilem Armstrongiem i Davidem Scottem. Rakietą nośną był potężny „Titan 2".

Eksperyment przeszedł pomyślnie. Po upływie 10 minut podano do wiadomości, że pojazd „Gemini 8" wszedł na orbitę.

W. Ulbricht dziękuje rządowi PRL

BERLIN (PAP) — W środę na posiedzeniu Izby Ludowej NRD Walter ULBRICHT złożył oświadczenie na temat wniosku NRD o przyjęcie do ONZ.

W imieniu Izby Ludowej, Rady Państwa i rządu NRD Ulbricht wyraził serdeczne podziękowanie rządowi PRL za oddanie dobrych usług i przekazanie odpowiednich dokumentów sekretarzowi generalnemu ONZ.

Mówca zaapelował do rządu zachodnioniemieckiego, aby zrezygnował z antypokojowej polityki.

Walter Ulbricht oświadczył, iż NRD opowiada się również za członkostwem w ONZ zachodnioniemieckiej Republiki Federalnej.

Rząd NRD przyjął z ubolewaniem do wiadomości, iż rząd NRF nie przywiązuje wagi do członkostwa w ONZ. Nie pomagałoby to widocznie jego agresywnym zamiarom.

NRD — jak stwierdza Walter Ulbricht — kierując się celami i zadaniami ONZ, realizowała

Ciąg dalszy na str. 2

Przygotowania do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego na Białostocczyźnie

■ OŻYWIONA DZIAŁALNOŚĆ KOMITETÓW I AKTYWU FJN ■ RUSZA POWSZECHNA ZBIÓRKA NA SFBSiI
■ PODSUMOWANIE I PLANY CZYNÓW SPOŁECZNYCH
■ PLANY IMPREZ Z OKAZJI 1000-LECIA

Ostatni rok obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego na Białostocczyźnie przebiega pod znakiem wyjątkowo ożywionej działalności wszystkich komitetów Frontu Jedności Narodu. W całym województwie odbyły się ostatnio wspólne posiedzenia powiatowych komitetów FJN i prezydiów powiatowych rad narodowych. W posiedzeniach wzięli udział członkowie egzekutyw komitetów powiatowych partii, prezydiów ZSL i SD oraz aktywiści organizacji społecznych. Zatwierdzone zostały, powołane uprzednio, powiatowe komitety zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów, które przystąpiły już do szerokiej, aktywnej działalności. Podczas tych wspólnych posiedzeń omówiono także plan organizacyjny posiedzeń gromadzkich komitetów FJN i prezydiów gromadzkich rad narodowych.

Do wszystkich gromad w województwie udali się działacze powiatowych komitetów FJN. Tam, wspólnie z miejscowym aktywem FJN, omówiono w szczegółach plan działania Frontu Jedności Narodu w ostatnim roku obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Równocześnie są podsumowane czyny społeczne za okres pięciu lat obchodów Tysiąclecia. I tak tylko w powiecie zambrowskim w latach 59—65 wykonano czynów społecznych na sumę 38 mln 700 tys. złotych. Zebrano na budowę szkół 8 milionów 562 tys. W powiecie wysokomazowieckim na budowę szkół zebrano w tym okresie około 10 milionów złotych.

W miastach i gromadach Białostocczyzny rady narodowe ustalają obecnie plany poszczególnych prac społecznych. Następnie pracownicy zakładów pracy i mieszkańcy wsi deklarują prace społeczne przy budowie dróg, mostów, przepu-

Ciąg dalszy na str. 2

List Polski do Rady Bezpieczeństwa ONZ

NOWY JORK (PAP) — W dniu 14 bm. stały przedstawiciel PRL w ONZ amb. Bohdan LEWANDOWSKI przekazał na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, którym w bieżącym miesiącu jest delegat Jordanii amb. MUHAMMAD ELFARA, pismo w sprawie wniosku o przyjęcie do ONZ złożonego przez Radę Państwa i rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Pismo stwierdza m. in.:

— Polska będąc bliskim sąsiadem Niemieckiej Republiki Lemokratycznej utrzy-

Ciąg dalszy na str. 2

Jak donosi Agencja TASS w dniu 15 bm. warunki życia dwu kosmicznych psów, Wiaterka i Węgielka, po dwudziestu jeden dniach podróży w przestrzeni kosmicznej są niemal takie same jak w chwili startu.

CAF — Photofax

Awans Polski w światowym budownictwie okrętowym

GDAŃSK (PAP) — Towarzystwo klasyfikacyjne Lloyda ogłosiło dane o światowym budownictwie okrętowym w 1965 r. (bez ZSRR). Polska zajmuje wysoką — 8 lokatę pod względem ilości wodowanego tonażu (oznacza to awans o 1 pozycję w porównaniu z 1964 r. oraz o 4 pozycje w stosunku do 1963 r.).

Jeszcze bardziej awansowała Polska w 1965 r. w światowym eksporcie statków: zajmuje obecnie wysoką czwartą lokatę. Złożyło się na to spuszczenie na wodę w naszych stoczniach 39 statków o tonażu 250 tys. BRT dla armatorów zagranicznych. W tej dziedzinie wyprzedziły nas tylko Japonia, Szwecja i NRF.

Dodajmy tu, że określenie „BRT" — to całkowita (brutto) pojemność statku, natomiast „DWT" — to całkowita ładowność...

Pierwsze tony cementu z „Nowin"

KIELCE (PAP) — 16 bm. kombinat cementowo - wapienniczy „Nowiny" pod Kielcami wyprodukował pierwsze 200 ton cementu. Za kilka dni zostaną przekazane urządzenia do eksploatacji przemysłowej. W marcu zakład wyprodukuje jeszcze 5 ton wysokojakościowego cementu portlandzkiego marki 350.

Spotkanie ambasadorów ChRL i USA

WARSZAWA (PAP) — W środę odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie ambasadorów: ChRL — Wang Kuo-chuana — i USA — Johna A. Gronouskiego. Spotkanie trwało 3 godziny i 10 minut.

Demonstracja głodujących w Indii

DELHI (PAP) — W wyniku demonstracji głodujących w prowincji indyjskiej Bengal Zachodni, jakie odbyły się w ostatnich tygodniach, poniosło śmierć 37 osób cywilnych, a 82 odniosły rany. W czasie demonstracji doszło do licznych starć z policją, która użyła broni. Zakomunikował o tym premier rządu prowincjonalnego w Bengalu Zachodnim. W trakcie zajść zginęło ponadto dwóch funkcjonariuszy policji, a 232 odniosło obrażenia.

Sytuacja w tej prowincji jest nadal napięta. We wtorek 15 bm. w Kalkucie grupa mieszkańców protestujących przeciwko sytuacji żywnościowej podpaliła demonstracyjnie jeden z autobusów.

W tym samym dniu doszło do zakłócenia porządku publicznego na jednym z dworców kolejowych Kalkuty.

W dżungli południowego Wietnamu

W ukrytej w południowowietnamskiej dżungli fabryce amunicji pracownicy południowowietnamskiej Armii Wyzwolenia Narodowego przygotowują wysyłkę min i ręcznych granatów dla walczących oddziałów.

CAF — Radiophoto

Indonezja
Pertraktacje w sprawie utworzenia nowego rządu

LONDYN — PARYŻ (PAP) — W pałacu w Bogorze 65 km od Djakarty, dowódcy armii indonezyjskiej pertraktują w sprawie utworzenia nowego rządu z prez. Sukarno.

W rozmowach, rozpoczętych w poniedziałek, nie uczestniczył generał Suharto, który — jak donoszą — zachorował na grypę.

Po 22 dniach
„Wietierok" i „Ugoliok" zakończyły lot kosmiczny

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje, że sztuczny satelita Ziemi „Kosmos-110" z psami „Wietierok" i „Ugoliok" („Wietrzyk" i „Węgielek") na pokładzie zakończył w środę swój lot po 329 okrążeniach Ziemi i wylądował pomyślnie w przewidzianym rejonie. „Kosmos-110" został wprowadzony na orbitę w dniu 22 lutego br., tak, że zwierzęta przebywały w przestrzeni kosmicznej przez 22 dni.

W czasie lotu wszystkie urządzenia i cała aparatura zainstalowana na pokładzie „Kosmosu 110" działały normalnie. Przy pomocy tej aparatury przeprowadzono liczne badania medyczno-biologiczne i uzyskano wiele danych dotyczących wpływu na żywe organizmy dłuższego przebywania w przestrzeni kosmicznej, w znacznej odległości od powierzchni Ziemi. Uzyskano też dokładne wiadomości o reakcji organizmów zwierzęcych na przebywanie przez dłuższy czas w stanie nieważkości oraz informacje o działaniu na żywe organizmy promieniowania kosmicznego na znacznej wysokości (około 900 km od powierzchni Ziemi).

Do Polski przybył z kilkudniową wizytą sekretarz Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ — Vladimir Velebit. W dniu 15. III. 66 r. złożył on wizytę wicepreziesowi Rady Ministrów — Piotrowi Jaroszewiczowi. Rozmowa dotyczyła całokształtu kontaktów Polski z EKG.

Eksplozja w stanie Teksas

NOWY JORK (PAP) — W mieście Alvin w stanie Teksas nastąpiła w nocy z wtorku na środę eksplozja, która spowodowała pożar w zakładach chemicznych. W wyniku tego 9 robotników odniosło rany. Natychmiastowe przybycie straży pożarnej wpłynęło na szybką likwidację ognia.

Eksplozja w zakładach chemicznych była szczególnie niebezpieczna, ponieważ na tych terenach znajduje się bardzo dużo innych fabryk chemicznych i rafinerii ropy naftowej.

Alvin leży około 30 km na południe od teksaskiego centrum kosmicznego i około 25 km na zachód od miasta Teksas, gdzie w 1947 r. miała miejsce pamiętna katastrofa francuskiego frachtowca załadowanego saletrą. W wyniku wybuchu na tym statku zginęło wówczas około 600 osób.

O pełniejszy udział kobiet w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym

WYWIAD CZŁONKA BIURA POLITYCZNEGO, SEKRETARZA KC PZPR TOW. RYSZA RDA STRZELECKIEGO DLA AGENCJI ROBOTNICZEJ

W związku z tym, że sprawy ruchu kobiecego były ostatnio rozważane przez kierownictwo partii, Agencja Robotnicza zwróciła się do członka Biura Politycznego, sekretarza KC tow. Ryszarda Strzeleckiego, z prośbą o wypowiedź na ten temat.

Pytanie: — Jakie są obecnie najważniejsze zadania w zakresie dalszego awansu społecznego i zawodowego kobiet w Polsce?

Odpowiedź: Zasługuje na szczególne podkreślenie fakt, że kobiety spełniają ważną rolę we i odpowiedzialną rolę we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego i społecznego. Warto przypomnieć, że w gospodarce uspołecznionej pracuje dziś zawodowo ponad 3 miliony kobiet i wiele z nich zajmuje poważne, kierownicze stanowiska. Około 5 milionów uczestniczy w prowadzeniu gospodarstw rolnych.

Stale wzrasta również udział kobiet w naszym życiu społeczno-politycznym, w pracy rad narodowych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, w kółkach rolniczych i spółdzielczości.

Wyrazem rosnącego zaangażowania politycznego kobiet jest niewątpliwie stały ich wzrost wśród ogółu członków naszej partii. W PZPR działa ponad 320 tysięcy kobiet.

Mimo dużego awansu zawodowego i społecznego kobiet uważamy jednak, że poziom ich aktywizacji zawodowej i społecznej nie odpowiada jeszcze w pełni możliwościom i potrzebom współczesnego życia.

Z uchwały IV Zjazdu partii, określającej kierunki dalszego rozwoju gospodarki narodowej, wynikają wyraźnie zadania dalszego awansu za-

Ciąg dalszy na str. 2

Strajki we Włoszech

RZYM (PAP) — We Włoszech rozpoczęła się we wtorek druga wielka fala strajkowa, obejmująca łącznie około półtora miliona osób żądających zawarcia nowych, korzystniejszych umów zbiorowych oraz poprawy warunków pracy. Równocześnie z metalowcami opuścili zakłady produkcyjne pracownicy przemysłu spożywczego, a także niektórych przedsiębiorstw transportowych. Strajki te stanowią odpowiedź na obecną politykę rządu centrolewicy.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże z możliwością drobnych opadów śniegu. Temperatura maksymalna plus 1 do plus 2 st.

JUTRO — bez zmian.

„Wiosna 66"

Handlowcom pod rozwagę

Ekspozycje targowe „Wiosny 66", to przede wszystkim propozycje towarowe naszego przemysłu na okres letni i jesienno-zimowy. Ale do tych sezonów przygotowuje się także handel. Mówił o tym na konferencji prasowej minister Handlu Wewnętrznego — Edward Sznajder. W wyniku szeregu przedsięwzięć podjętych przez resort, m. in przedgiełdowe spotkania hurtu i detalu poświęcone analizie aktualnych potrzeb rynku, zaopatrzenie hurtu w katalogi-oferty asortymentu towarów, będących do dyspozycji detalu, a także zobowiązania przemysłu do takiego dostarczania towarów sezonowych, by w porę trafiły one na półki sklepowe, przygotowania aparatu handlu wykazują znaczną poprawę w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku.

Jeśli chodzi o detal, w tym roku otrzyma on 650 nowych sklepów samoobsługowych oraz około 800 preselekcyjnych.. Szczególnie wiele uwagi poświęca się letniemu sezonowi turystycznemu, w czasie którego organizacje handlu państwowego, ZSS i CRS, uruchomią około 1000 punktów handlowych. Uzupełnieniem tej sieci będą kioski-pawilony spółdzielczości mleczarskiej i Centrali Rybnej i — podobnie jak w ubiegłym roku — statki-sklepy kursujące po jeziorach mazurskich. Ustalono już wstępną lokalizację przeszło 30 sezonowych punktów sprzedaży. Niestety, w wykazie tym nie ma naszego województwa.

Porównując stan zaopatrzenia handlu w I kwartale br. i nakreślając perspektywy na całe I półrocze, minister Sznajder porównał niektóre dane z analogicznymi z ubiegłego roku. Z porównania wynika, że zaopatrzenie rynku będzie globalnie w tym półroczu wyższe o około 6 proc., przy czym w niektórych artykułach nawet 100 proc.

Czego więc możemy spodziewać się od handlu w najbliższym czasie? W branży odzieżowej zaoferuje on w I półroczu 1.300 tys. sztuk płaszczów-prochowców, 176 tys. płaszczów z tkanin ortalionowych, 8,5 mln sztuk koszul bawełnianych i popelinowych oraz 380 tys. sztuk dzianych koszul „non iron" produkcji Kaliskich Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego. O 35 proc. zwiększy się także zaopatrzenie w wierzchnie ubiory dziane, w tym będzie wiele nowości z przędzy elastilowej i modylenu.

Znacznie większa będzie także podaż obuwia, które uzupełniono nowymi wzorami i fasonami. Nie zapomniano również o artykułach sportowo-turystycznych, których dostawy do sklepów wzrastają przeszło dwukrotnie.

Oczywiście, ile i jakie artykuły odzieżowe znajdą się na półkach naszych sklepów, zależeć będzie głównie od operatywności białostockich hurtowników i detalistów.

W. MŁYŃCZYK

Przygotowania do obchodów Tysiąclecia

Ciąg dalszy ze str. 1

stów, ulic, sklepów wiejskich, świetlic itp. Głównym kierunkiem planowanych i deklarowanych czynów społecznych jest pomoc w budowie lokali dla klas VIII w poszczególnych szkołach. Wiele wysiłku wkłada aktyw FJN w sprawne zebranie deklaracji na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. W zakładach pracy nie ma z tym większych kłopotów. Wszyscy pracownicy, po zaznajomieniu się z potrzebami budowy szkół, podpisywali deklaracje. We wsiach zaś trójki zbiórkowe muszą chodzić od chaty do chaty w celu zbierania deklaracji na SFBSiI.

Jednocześnie w ostatnim roku obchodów Tysiąclecia FJN uaktywnia komitety koordynacyjne do spraw dzieci i młodzieży. Zadaniem tych komitetów jest koordynacja działalności i wysiłków wszystkich organizacji społecznych i instytucji, zajmujących się dziećmi i młodzieżą. Tegorocznym kierunkiem pracy tych komitetów jest zwiększenie opieki nad wiejskim dzieckiem w okresie lata. Podczas posiedzeń powiatowych, gromadzkich i wiejskich komitetów FJN ustala się również plany imprez w ostatnim roku obchodów Tysiąclecia. Zwiększa się również znacznie ilość spotkań naszych posłów i radnych z wyborcami. (lk)

Na marginesie

Niebezpieczne włosy

Wśród perukarzy z Francji, W. Brytanii, Włoch, Belgii i NRF panuje czarna rozpacz. Oto decyzją władz amerykańskich celnicy konfiskują wszystkie peruki, czupryny i w ogóle wszelkie tego rodzaju ozdoby przyjęte dziś w amerykańskiej modzie damskiej, produkowane w Europie. Jeden z włoskich fabrykantów peruk zmuszony był z tego powodu zwolnić z pracy 30 pracowników. Amerykanie motywują swój bojkot tym, że peruki produkowane w Europie wytwarzane są z włosów... chińskich. Przedstawiciel amerykańskiego Departamentu Skarbu oświadczył z całą powagą: „Wiemy, że poważne ilości komunistycznych włosów chińskich są wysyłane do nas z wymienionych krajów. A przecież nasze prawa zakazują wszelkiego handlu z komunistycznymi Chinami". „Ponieważ, jak pisze Associated Press — nie można liczyć na dostawy włosów na peruki z amerykańskiego rynku wewnętrznego ani też na włosy pochodzenia europejskiego poczęto rozglądać się za innymi źródłami zakupów, zwłaszcza w Korei i Ameryce Łacińskiej.

Jeśli i te źródła zawiodą, większość kobiet amerykańskich na skutek „zimnej wojny" będzie skazana tylko na swoje własne „patriotyczne skalpy". (R)

Demonstracja w Hue

LONDYN (PAP) — Jak donosi korespondent Agencji Reutera, w południowowietnamskim mieście uniwersyteckim Hue odbyła się masowa demonstracja z udziałem 10 tys. mężczyzn, kobiet i dzieci, którzy przeszli ulicami miasta domagając się likwidacji reżimu wojskowego sprawującego władzę w Wietnamie południowym od 9 miesięcy.

O pełniejszy udział kobiet w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym

Ciąg dalszy ze str. 1

wodowego i społecznego kobiet w mieście i na wsi.

Chodzi tu przede wszystkim o zapewnienie kobietom rzeczywistego dostępu do nowych dla nich zawodów i funkcji, między innymi poprzez poprawę proporcji kształcenia zawodowego dziewcząt i chłopców w zawodach technicznych, zapewnienie kobietom pracującym niezbędnych kwalifikacji, przełamanie niesłusznych poglądów części społeczeństwa, a szczególnie niektórych działaczy gospodarczych o ograniczonych możliwościach zawodowych kobiet.

Niezbędne jest także konsekwentne przestrzeganie w polityce kadrowej zasady gwarantującej awansowanie kobiet we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej i życia społecznego w oparciu o obiektywną ocenę ich kwalifikacji i wyników w pracy.

Przy realizacji wszystkich zadań politycznych, gospodarczych i społecznych partia szerzej niż dotychczas powinna aktywizować kobiety. Dlatego też trzeba rozwijać i wzbogacać formy pracy z aktywem kobiecym, stwarzać warunki zapewniające większy udział kobiet w partii i we władzach partyjnych.

Sekretariat KC — doceniając ogromne znaczenie dalszego rozwoju pracy społecznej wśród kobiet — przyjął ostatnio instrukcję określającą zadania instancji i organizacji partyjnych w tej dziedzinie.

Niezmiernie ważne jest z jednej strony prawidłowe kształtowanie opinii społecznej o miejscu i roli kobiet we wszystkich dziedzinach naszego życia, z drugiej zaś prowadzenie działalności zmierzającej do pogłębienia osobistego zaangażowania ogółu kobiet w życiu społeczno-politycznym kraju.

Pytanie: Jakie obecnie nasuwają się wnioski w sprawie społecznej działalności wśród kobiet?

Odpowiedź: — Celem społecznej działalności wśród kobiet jest konsekwentne rozwiązywanie ich problemów. Wiadomo jednocześnie, że najbardziej istotnymi problemami dla kobiet w zakładach pracy stają się obecnie sprawy zawodowe — związane z podnoszeniem kwalifikacji, awansem zawodowym, poprawą warunków pracy, udziałem w samorządzie robotniczym itp.

Na wsi problemy decydujące o warunkach życia kobiety wiejskiej związane są z rozwojem produkcji rolnej i podniesieniem ogólnej kultury wsi.

Problemy te nie mogą być skutecznie rozwiązywane jedynie siłami organizacji kobiecej, nawet najlepiej pracującej.

W okresie przeszło 20-letniej działalności Liga Kobiet uzyskała poważne osiągnięcia w zapewnianiu uczestnictwa kobiet w społecznym, gospodarczym i kulturalnym życiu kraju.

Osiągnięcia Ligi Kobiet są rezultatem pracy ofiarnego, społecznego aktywu kobiecego, posiadającego duże doświadczenie i umiejętność społecznego działania. Obejmując jednak bardzo zróżnicowane środowiska: działając w zakładach przemysłowych, w instytucjach i urzędach, na wsi i w mieście, Liga Kobiet — mimo wielkiego wysiłku swego aktywu — nie jest w stanie zapewnić fachowej i skutecznej pomocy w rozwiązywaniu specyficznych dla każdego środowiska problemów kobiet.

Traktując sprawę zapewnienia pełnego udziału kobiet w całokształcie naszego życia jako ważny problem społeczny, konieczne jest podjęcie tego zadania przez wszystkie organizacje społeczne i społeczno-gospodarcze działające w Polsce. Wydaje się, że jedynie ścisła integracja ich działania na rzecz awansu zawodowego i społecznego kobiet z całokształtem zadań podejmowanych i realizowanych przez te organizacje, może wpłynąć w sposób decydujący na pełną realizację tego niezmiernie ważnego i aktualnego zadania społecznego.

Dlatego też zadaniem kierownictwa partii, kierownictwa Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz zgodnie z opinią zainteresowanych kierownictw i aktywu organizacji społecznych, celowe jest dokonanie pewnych zmian w zasadach organizacyjnych ruchu kobiecego w Polsce.

Słuszne jest obecnie powierzenie całokształtu działalności wśród kobiet i na rzecz kobiet w zakładach pracy związkom zawodowym — ich radom zakładowym i instancjom związkowym. Ważną pomoc w rozwiązywaniu przez instancje związkowe istotnych dla kobiet pracujących problemów stanowią istniejące przy radach zakładowych i instancjach związkowych komisje kobiet pracujących.

Uzasadnione jest, by na wsi kontynuowały działalność jedynie koła gospodyń wiejskich będące częścią składową kółek rolniczych, kierowane nadal przez rady kół gospodyń wiejskich przy zarządach związków kółek rolniczych.

Wskazane jest w spółdzielczości pozostawienie bez zmian ukształtowanej tam struktury organizacyjnej działalności wśród kobiet — tj. dalszą pracę kół spółdzielczyń oraz komisji lub sekcji, reprezentujących interesy kobiet wobec organów samorządu i zarządu spółdzielni. Nadal dla wymiany doświadczeń i reprezentowania spółdzielczyń określonego terenu działać będą powiatowe, wojewódzkie i krajowy wydziały spółdzielczyń działające przy odpowiednich władzach spółdzielczych.

Większość kobiet jednak nie pracuje zawodowo i znajduje się poza bezpośrednim zasięgiem wychowawczego oddziaływania organizacji społecznych. Również kobiety pracujące zawodowo mogą być objęte pracą społeczną w miejscu zamieszkania. Celowe jest więc skoncentrowanie wysiłków Ligi Kobiet na pracy wśród kobiet zarówno pracujących, jak i nie pracujących w miejscu zamieszkania na terenie miast i osiedli.

Liga Kobiet działałaby tu w oparciu o terenowe koła i grupy LK organizowane w ramach zasięgu działania Komitetów Frontu Jedności Narodu oraz komitetów blokowych i osiedlowych, wykorzystując dla tej pracy zarówno własne placówki, jak też i placówki innych organizacji działających na tym terenie.

W tej nowej sytuacji w ruchu kobiecym dla podniesienia społecznego znaczenia pracy wśród kobiet oraz potrzeby reprezentowania ogółu kobiet wobec władz naczelnych i stworzenia platformy współdziałania zainteresowanych działalnością wśród kobiet organizacji, a w szczególności związków zawodowych, kółek rolniczych, spółdzielczości i Ligi Kobiet, organizacji rodzin wojskowych — proponuje się powołanie przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodu krajowej rady kobiet polskich. Przy wojewódzkich komitetach Frontu Jedności Narodu celowe jest powołanie — wojewódzkich rad kobiet.

Dla koordynacji pracy wśród kobiet w gromadzie przewiduje się ponadto możliwość powoływania gromadzkich rad kobiet przy gromadzkich komitetach Frontu Jedności Narodu.

Pytanie: Jakie korzyści powinna przynieść realizacja tych wniosków?

Odpowiedź: W rezultacie tych zmian stworzone zostaną lepsze warunki dla skutecznego rozwiązywania najważniejszych problemów kobiet w poszczególnych środowiskach.

Związki zawodowe obejmują zasięgiem działania ponad 3 miliony kobiet. Przejmując całokształt pracy wśród kobiet w zakładach pracy, biorą pełną odpowiedzialność za rozwiązywanie spraw związanych z zatrudnieniem i kształceniem, przyspieszaniem awansu zawodowego i społecznego kobiet, z ochroną pracy i zdrowia kobiet, między innymi poprzez zwiększenie udziału kobiet we władzach związkowych i w samorządzie robotniczym.

Kółka rolnicze i koła gospodyń wiejskich zrzeszające obecnie około 550 tysięcy kobiet zwiększają w coraz większym stopniu swój wpływ na całokształt życia wsi. Mają więc pełną możliwość wszechstronnego oddziaływania na kobiety wiejskie.

Organizacje spółdzielcze, obejmujące swym zasięgiem ponad 3.700 tysięcy kobiet, posiadają pełne warunki działania na rzecz podnoszenia kultury życia codziennego, usprawnienia pracy handlu i usług, unowocześnienia i ułatwienia kobietom pracy w gospodarstwach domowych.

Liga Kobiet rozwijając prace w miejscu zamieszkania, będzie mogła objąć bardziej skuteczną pracą społeczno-wychowawczą kobiety nie pracujące zawodowo — dotychczas w niewielkim stopniu objęte działalnością organizacji. Również kobietom pracującym zawodowo — które ze względu na obowiązki rodzinne nie mogą uczestniczyć w prowadzonej na terenie zakładów działalności społecznej — Liga Kobiet będzie mogła udzielać większej pomocy w rozwiązywaniu ich problemów życiowych.

Biorąc pod uwagę fakt, że doświadczony aktyw Ligi Kobiet składa się z ofiarnych działaczek społecznych, można sądzić, że te istotne zadania społeczne w środowisku kobiet w miejscu zamieszkania w miastach i osiedlach Liga Kobiet podejmie z dużym skutkiem.

List Polski

Ciąg dalszy ze str. 1

muje przyjazne i ożywione stosunki polityczne, gospodarcze i kulturalne z tym państwem i jest w związku z tym szczególnie uprawniona do oświadczenia, że NRD spełnia wszystkie warunki członkostwa Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Niemiecka Republika Demokratyczna jest suwerennym, miłującym pokój państwem, utrzymującym stosunki dyplomatyczne i konsularne oraz oficjalne stosunki handlowe ze znaczną i stale wzrastającą liczbą państw w różnych częściach świata. Ponadto NRD jest pełnoprawnym członkiem wielu dwustronnych i wielostronnych międzynarodowych układów, konwencji i porozumień. Niemiecka Republika Demokratyczna współpracuje też z licznymi organizacjami międzynarodowymi o charakterze międzyrządowym.

We wniosku, o którym mowa wyżej, najwyższe władze NRD oświadczyły uroczyście, że kraj ten gotów jest przyjąć i spełniać sumiennie obowiązki zawarte w Karcie Narodów Zjednoczonych. Cała polityka Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanowi dowód, że państwo to postępuje zgodnie z celami i zasadami ONZ. NRD odgrywa dziś ważną rolę w łagodzeniu napięcia w Europie środkowej. Znajduje to wyraz w poparciu, jakiego udziela rząd NRD wszystkim pokojowym inicjatywom, jak również w propozycjach wysuwanych przez ten rząd. Propozycje te zawierają rozsądne warunki nawiązania współpracy między obu państwami niemieckimi w interesie całego narodu niemieckiego.

Wszystko to dowodzi, że Niemiecka Republika Demokratyczna jest w stanie całkowicie spełniać, jako suwerenne państwo, wszystkie zobowiązania wiążące państwa członkowskie na mocy Karty NZ.

Rząd Polski popiera całkowicie i bez zastrzeżeń wniosek Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie jej przyjęcia do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Zapraszamy na start I biegu przełajowego

o puchar „Gazety Białostockiej"

W celu popularyzacji lekkiej atletyki, a szczególnie biegów, redakcja „Gazety Białostockiej" i Białostocki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki organizują I bieg przełajowy o puchar „Gazety Białostockiej".

Zawody odbędą się 27 marca br. o godz. 11, w okolicach skoczni narciarskiej na Nowym Mieście. Przewidziano następujące dystanse: 600 m juniorek (urodzonych w 1948 r. i młodszych), 1500 m juniorów (urodzonych w 1947 r. i młodszych), 1000 m seniorek i 3000 m seniorów. Odbędą się więc 4 biegi, przy czym zwycięzcy głównych biegów na 1000 m kobiet i 3000 m mężczyzn otrzymają puchary przechodnie ufundowane przez naszą redakcję.

W biegach mogą startować wszyscy chętni z całego województwa, zarówno zrzeszeni jak i nie zrzeszeni. Zgłoszenia przyjmuje BOZLA, Białystok, ul. Nowy Świat 14, do 25 bm. Obowiązywać będzie posiadanie badań lekarskich.

Spodziewamy się, że na starcie imprezy stanie pokaźna ilość uczestników. Czas dzielący od biegów (jest piękna, prawie wiosenna pogoda) radzimy wykorzystać na kilka treningów.

Dalsze szczegóły — innym razem. (ko)

W. Ulbricht dziękuje rządowi PRL

Ciąg dalszy ze str. 1

od samego początku swego istnienia politykę pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Temu celowi służyły wszystkie propozycje NRD skierowane do drugiego państwa niemieckiego i krajów europejskich.

Mówiąc o próbach niektórych państw NATO storpedowania wniosku NRD o przyjęcie do ONZ, Ulbricht powiedział, że ani USA ani żadne państwo zachodnie nie ma prawa uznawania Niemiec zachodnich za jedyne legalne państwo niemieckie. To roszczenie, którego nigdy zresztą nie zdołają przeforsować, stanowi poważną przeszkodę do stworzenia trwałego porządku i pokoju w Europie. Przewodniczący Rady Państwa NRD podkreślił z naciskiem, że stosunek do systemu społecznego jakiegoś państwa nie może stanowić kryterium uznania jego egzystencji państwowej czy też jego egzystencji jako podmiotu prawa międzynarodowego.

Z powodu zgonu

ANDRZEJA LENIA

nauczyciela Szkoły Podstawowej w Lizie Starej wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE I RODZINIE

składają

Zarząd Oddziału ZNP Ognisko w Poświętnem, Wydział Oświaty i Kultury w Łapach.

g 690-1

Postęp techniczny w rolnictwie 2)

Dawna złośliwa opowieść o chłopie, który chciał nakręcać klonicą zegarek straciła swe znaczenie. Inne czasy, zupełnie inne czasy. Rzecz chyba nawet nie w tym, że chronometrów u nas w bród — do wyboru do koloru. Dzisiejszy rolnik, to już nie ten wyrobnik trzymany w ryzach, szachowany przez handlarzy, ciułający grosze, walczący o kawałek chleba. To obywatel i gospodarz. To człowiek świadomy swej roli i miejsca. To coraz lepszy partner w procesie unowocześniania wsi i rolnictwa.

Bez bata do kombajnu

Gdy rozmawiamy z dyrektorem POM w Gołdapi, Franciszkiem NOWAKIEM, sympatycznym człowiekiem i dobrym organizatorem, wyłaniają się zarysy dwóch światów. Ten pierwszy jest powiązany tysiącem nici z przeszłością. Z tamtych czasów wyrastają i ludzie i ich mentalność. Drugi świat, to współczesność, kreślona liniami postępu i narastającej świadomości.

Zadajemy sobie pytanie: czy technika i naukowa teoria są adekwatne do wiedzy i umiejętności przeciętnego białostockiego gospodarza? Szukamy odpowiedzi. Szukamy jej w faktach, przykładach, opiniach.

Franciszek Nowak mówi o postępie technicznym w przekroju powiatu gołdapskiego:

— Na naszym terenie mamy 400 ciągników, w tym 25 w kółkach rolniczych. Są do dyspozycji różne kombajny, maszyny do cięcia zbóż, sadzarki, kopaczki i dziesiątki innych maszyn. Mechanizacja, to już nie margines, ale podstawa gospodarki rolnej.

— Jednak są fakty, które świadczą o tym, że te kosztowne i skomplikowane maszyny dostają się do rąk nie zawsze odpowiednio przygotowanych ludzi. Dlatego ciągniki psują się częściej i zużywają nie osiągnąwszy normy.

To prawda. Postęp techniczny osiągnął rozmiary na tyle duże, że nie zawsze i nie wszędzie wyszli na jego spotkanie ludzie z dostatecznymi kwalifikacjami. Zjawisko to — początkowo nawet dość drastyczne — wystąpiło głównie w kółkach rolniczych. Jego zasięg jest coraz skromniejszy, ale nie można uznać istniejącego stanu za zadowalający. Obecnie KR zatrudniają około 2 tys. traktorzystów, a w roku 1970 będzie pracować ponad 8 tys. osób. Problem kapitalny.

Komu powierzamy maszyny o wartości nie kilku, nie kilkunastu, nie kilkudziesięciu, ale kilkuset tysięcy złotych? Młodemu chłopcu, który ma „żyłkę” do mechanizacji i uczęszczał na kilkunastotygodniowy kurs. Że młody — dobrze. Że zaledwie liznął wiedzy — źle. Zresztą dużo zależy od tego, czy był to zapał podbudowany prawdziwym zainteresowaniem, czy po prostu kwestia zarobku. Traktorzysta ze „smykałką” i chęcią do nauki, uzupełni wiedzę. Ale, niestety, nie każdy.

Wszystko to wyjdzie na wierzch, gdy wyruszy się w pole. Zetrą się ze sobą opinie — jedna o światowym standardzie np. „Ursusa” i druga, wypowiedziana kpiąco przez traktorzystę, który niewiele więcej umie, niż kręcić kierownicą. Oto drastyczny przykład, jaka luka może zaistnieć między postępem technicznym i jego wykorzystaniem.

Luki takie znajdziemy także pomiędzy wymogami i potrzebami rolnictwa a możliwościami i rozwiązaniami przemysłu. Mamy na myśli jakość maszyn i narzędzi, ich asortyment, rozwiązania konstrukcyjne.

W gołdapskim POM-ie stwierdzają krótko:

— Jakość poprawiła się znacznie. Dostajemy np. dobre kombajny zbożowe i nadal słabe siloso-kombajny. Mało jest teraz narzekań na snopowiązałki, a dużo np. na sieczkarnie. Usunięto błędy konstrukcyjne w młocarniach, ale np. brony talerzowe zupełnie nie zdały egzaminu.

Do tych uwag dorzuca swoje M. WIERCIŃSKI z WZ PGR:

— Nie wiem, jaki jest sens importu siloso-kombajnów węgierskich? Są słabe. Do ciągników z Węgier (48 sztuk) nie ma prawie w ogóle części zamiennych. Cóż to za polityka? Były ogromne kłopoty z traktorami „Zetor — Major” z tych samych względów (teraz jest trochę więcej części zamiennych). Notujemy i takie fakty, że paski klinowe do kombajnów, które powinny wytrzymać przynajmniej sezon, trzeba zmieniać co 5—6 godzin. (Żelazki, Kukówko).

— Mamy też zupełnie nieudane maszyny. Przykład — prasozbieracz. W teorii 0,8 takiego „robota” przypada na 1 kombajn, a w praktyce potrzebne 2 sztuki (ciągłe awarie). Zresztą, nawet korpusy, odkładnice i lemiesze pługów szybko trzeba zmieniać,

Ciąg dalszy na str. 4

W przyszłości

Nawozy sztuczne z Polic

Niedaleko Szczecina, w małym, liczącym około 10 tysięcy mieszkańców miasteczku, powstanie niedługo fabryka nawozów sztucznych. Police to największa na terenie Szczecińskiego i jedna z największych w bieżącej pięciolatce inwestycji przemysłowych. Planowany koszt budowy tego kombinatu chemicznego wynosi 5,7 miliarda złotych. Obecnie przystąpiono do przygotowywania terenu budowy i jej zaplecza. Police będą pierwszą w Polsce budową przemysłową prowadzoną od początku przez generalnego wykonawcę, bez pomocy przedsiębiorstw wykonawczych.

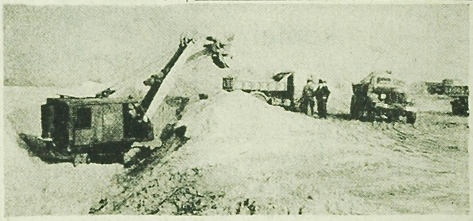

NA ZDJĘCIU: pierwsza faza prac przy budowie kombinatu w Policach — roboty terenowe.

CAF — Weczer

Kaprysy pogody

Jakie są oziminy?

Przeprowadzone lustracje pól wykazały, że oziminy w naszym województwie przezimowały dobrze. Ostatnie nocne przymrozki nie wyrządziły szkód.

Przy braku okrywy śnieżnej zbożom ozimym mogą zaszkodzić przymrozki poniżej minus 6 st. utrzymujące się przez dłuższy czas. Najbardziej zagrożone są rzepaki, które są wrażliwe na niższe temperatury. Jednakże na razie nie ma podstaw do obaw, tym bardziej, że nasi plantatorzy sieją je dość gęsto.

Cztery zboża podstawowe zajmują na Białostocczyźnie 587 tys. hektarów, w tym zboża jare tylko 209 tys. hektarów. Oziminy mogą wydać dobre plony, oczywiście pod warunkiem, że w najbliższych dniach nie zaszkodzą im przymrozki. (su)

Izotopowy miernik gęstości

W zakładach przetwórczych warzywno-owocowych we Włocławku wypróbowano z powodzeniem prototyp izotopowego miernika gęstości koncentratu pomidorowego. Izotopowy miernik gęstości został wykonany przez Zakład Aparatury Elektronicznej IBJ. W tym roku miernik ten będzie wykorzystany również w innych gałęziach produkcji przemysłu spożywczego.

Dachy lekkie i ciepłe

Biuro Studiów i Projektów „Mostostal” — wbrew swej nazwie — interesuje się wprowadzaniem do budownictwa wielu nowych materiałów: od aluminium do paździerzy. Właśnie te ostatnie, w postaci płyt, okazały się bardzo cennym surowcem w zastosowaniu na pokrycia dachowe, dając na budowach duże oszczędności.

Korzyści wynikające z zastosowania tego materiału są wielostronne. Jest on przede wszystkim dwukrotnie lżejszy (45 kg na metr kwadratowy) od najlepszych w tym zakresie rozwiązań dotychczasowych. Wiąże się z tym możliwość wydatnego obniżenia niezbędnej wytrzymałości konstrukcji dachowych i uzyskania — przy dużej rozpiętości dachu — znacznych oszczędności stali. (AR)

RADZIMY WŁĄCZYĆ TELEWIZOR

Wydaje się, że z programu, który zapowiada telewizja na najbliższe dni powinni być zadowoleni wszyscy telewidzowie. Bo na przykład na dzisiejszej „Kobrze”, wystąpi Stanisław Mikulski. Jutro nadana zostanie ze Szczecina sztuka Tadeusza Rittnera pt. „W małym domku” a w niedzielę z Wrocławia opera Stanisława Moniuszki — „Verbum Nobile”. Natomiast w sobotę będziemy mogli obejrzeć program piosenek Charlesa Aznavoura pt. „Olga i inne”.

Bogaty jest także program telekina. Mianowicie w sobotę wyświetlony zostanie rano western „Krzywda i zemsta”, którego scenarzystą jest polski reżyser z lat 30-tych Józef Lejtes. Wieczorem zaś zobaczymy drugi amerykański film, kryminał „Złodziejski trakt”. Wreszcie w sobotę telewizja ma zamiar wyświetlić jeszcze jeden film, starą polską komedię „Jaśnie pan szofer”.

A co w niedzielę? Na ten dzień zapowiadany jest czechosłowacki film „Trzy życzenia” i kolejny odcinek „Bonanzy”.

W niedzielę telewizja transmitować będzie z Zakopanego międzynarodowy konkurs skoków narciarskich. (rk)

Zakaz połowu delfinów w ZSRR

Minister Gospodarki Rybnej ZSRR wydał zakaz dokonywania połowu delfinów przez radzieckie statki rybackie. Dotychczas łowiono je w pewnych ilościach na Morzu Czarnym. Decyzję tę powzięto w związku z dużym zainteresowaniem delfinami ze strony naukowców.

Uczeni twierdzą, że delfiny pod względem rozwoju systemu nerwowego są bardzo zbliżone do człowieka. Porozumiewają się one między sobą specjalnym „językiem”, są bardzo pojętne i łatwo dają się tresować.

Lepsze części i telewizory

Ekonomiści Zakładów Usług Radiowych i Telewizyjnych pochylają się nieco zdziwieni nad aktualną statystyką. Okazuje się, że w szybkim tempie spada ilość napraw telewizorów. To samo notują rzemieślnicy posiadający prywatne warsztaty naprawcze. Gdzie przyczyna pozytywnego skąd inąd zjawiska? Oto technicy telewizyjni wskazują na to, że znacznie polepszyła się jakość części do telewizorów. Raz wymieniony zespół części psuje się teraz znacznie rzadziej niż kilka miesięcy temu. Inni powiadają też, że w naszym województwie ludzie bardziej oswoili się z telewizorami. Z tego powodu mniej jest fałszywych alarmów o rzekomym uszkodzeniu aparatów. Alarmy takie były dawniej częste. Telewidzowie nawet drobne zakłócenia w odbiorze, wynikłe z winy stacji nadawczych i przekaźnikowych, traktowali jako uszkodzenie telewizora i natychmiast alarmowali punkt ZURiT. Teraz zdarza się to rzadziej.

Jakby nie było, pocieszające jest to, że telewizory trzeba naprawiać rzadziej. W jakimś stopniu poprawiła się ich jakość, na którą tak często trzeba było poprzednio narzekać. (f)

Ślady stopy ludzkiej sprzed 29 tys. lat

Dyrektor muzeum w miejscowości East London (Republika Płd. Afryki), Margaret Courtenay — Latimer, zakomunikowała w tych dniach, że wśród eksponatów muzeum znajdują się odciski stopy ludzkiej w odłamku piaskowca, pochodzącego sprzed 29 tys. lat. Jest to odkrycie o olbrzymim znaczeniu dla nauki.

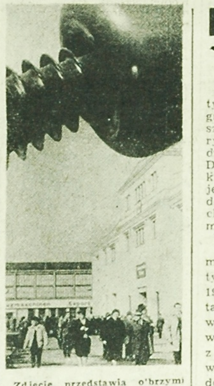

Zdjęcie przedstawia olbrzymi izolator stanowiący część transformatora wysokich napięć, wystawionego na Wiosennych Targach Lipskich. Transformatory te produkują zakłady w Dreźnie. Już w tej chwili NRD eksportuje je do wielu krajów świata — m. in. do ZRA, Grecji, Indii, Indonezji, Kolumbii i Iraku.

CAF — ADN

Nasze migracje

● Skąd i dokąd wędrujemy?

Coraz więcej Polaków spotykamy na krajowych i zagranicznych turystycznych szlakach. W opinii biur turystycznych i... PKP uchodzimy za naród wędrowców. Dotyczy to jednak wojaży krótkoterminowych. A jak jest z naszym przywiązaniem do miejsca urodzenia? Czy chętnie przenosimy się z miejsca na miejsce?

W roku 1964 zmieniło miejsce zamieszkania 932,9 tys. osób, a w I półroczu 1965 r. 454 tys. osób. Po latach wielkiego wyludnienia wsi daje się zauważyć ruch w kierunku odwrotnym, tj. z miasta na wieś. O ile np. w 1964 r. odpłynęło ze wsi do miast 584,7 tys. osób — to jednocześnie przybyło wsi 470,3 tys. nowych „wieśniaków”. Coraz więcej przybywa na wieś fachowców, coraz częściej młodzież po zdobyciu kwalifikacji zawodowych wraca, by pracować w administracji, handlu, rzemiośle, spółdzielczości wiejskiej bądź bezpośrednio na roli.

W I półroczu 1965 r. wyjechało natomiast ze wsi do miasta dalszych 289,4 tys. osób, a osiedliło się na wsi 239,1 tys. osób.

Przeciwko poślizgom

Konstruktorzy amerykańscy pracują nad specjalnym układem hamulców samochodowych. Wyposażony jest on w automat, który będzie ograniczał możliwość poślizgu w sytuacji, gdy niedoświadczony kierowca dąży do zbyt nagłej wytraty prędkości, na jaką nie dozwala aktualny stan nawierzchni.

(AR)

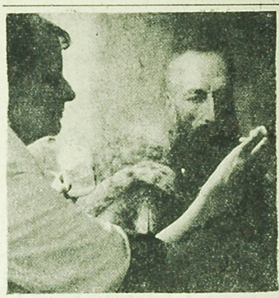

Konserwatorzy Muzeum Narodowego w Krakowie nie próżnują. Wiele dzieł sztuki czeka bowiem na ich umiejętne ręce. Są to obrazy, rzeźby, przedmioty sztuki zdobniczej itp. Niektóre z nich są poważnie uszkodzone, inne wymagają tylko drobnych zabiegów konserwatorskich.

NA ZDJĘCIU: portret Stefana Czarnieckiego konserwuje mgr Irena Bobrowska.

CAF — Piotrowski

Z ŻYCIA PARTII

Ekonomika bez polityki?

Gromadzka konferencja partyjna w Wiśniewie Ełckim osiągnęła swój punkt szczytowy. **Bronisław Koprowicz**, stary komunista, przewodniczący obradom, zaproponował przejście do następnego punktu porządku dziennego, to jest do typowania kandydatów do Komitetu Gromadzkiego. Można było teraz spokojnie przejrzeć cały materiał zebrany podczas konferencji.

A więc referat, wygłoszony przez sekretarza KG, kierownika miejscowej szkoły — **Adama Snowackiego**, zaznajomił nas najpierw z sytuacją międzynarodową i krajową, a następnie z problemami gospodarczymi gromady. Dowiedzieliśmy się o tym, ile w gromadzie jest gruntów ogółem, ile w tym ziemi ornej, ile budynków i jakiego rodzaju, ile gospodarstw, jaką te gospodarstwa osiągają wydajność z hektara (w roku ubiegłym wydajność 4 podstawowych zbóż wyniosła 16,1 q z hektara), a jakie wyniki w hodowli itd.

Następnie zapoznaliśmy się z podobnym opisem działalności kółek rolniczych, że jest ich obecnie sześć, w tym tylko jedno nie posiada jeszcze ciągnika z maszynami towarzyszącymi i nie prowadzi działalności gospodarczej, że w roku ubiegłym kółka osiągnęły ogółem 18 tys. zł zysku, itd. itd.

Z dalszej części referatu dowiedzieliśmy się o działalności dwóch miejscowych PGR-ów w Zawadach i Katarzynowie (oba dobrze pracują), o stanie zabudowy w gromadzie, szkoleniu rolniczym, stanie organizacyjnym trzech kół ZMW i 6 kół gospodyń wiejskich, o usługach w gromadzie (odczuwa się tu dotkliwy brak kuźni i zakładu ślusarskiego), o czynach społecznych. Cały ten fragment referatu miał charakter czysto informacyjny, zwięzły, suchy, lakoniczny, wyprany z wszelkiej analizy.

Dopiero po tym obszernym wstępie przyszła kolej na sprawy dotyczące bezpośrednio partii. Zanotowaliśmy, że istnieją tu 4 podstawowe organizacje partyjne, do których należy łącznie 47 członków i 7 kandydatów. Z kolei następowało wyliczenie tematów zebrań organizacji podstawowych i Komitetu Gromadzkiego.

Już pobieżna analiza referatu nasunęła nam wątpliwości, czy w ten sposób należy go przygotowywać na konferencję partyjną. Wydawało nam się, że na konferencji partyjnej należałoby więcej mówić o działalności POP i poszczególnych członków partii, o tym jak realizują swoje statutowe obowiązki i jak wykonują zadania, każdy na tym odcinku, na którym pracuje.

Szczególnie dotkliwie odczuwało się takie luki w referacie, jak brak oceny dotychczasowych rezultatów wychowania politycznego członków partii i bezpartyjnych, oceny stosowanych metod pracy politycznej i ideowo-wychowawczej, pracy POP i KG w dziedzinie rozbudowy szeregów partyjnych, udziału członków partii w popularyzowaniu nowych metod produkcji rolnej (w Wiśniewie wybudowano 23 silosy, ale nie uczynił tego dotychczas ani jeden członek partii!). Nie wykazano również co organizacje partyjne i KG uczyniły dotychczas lub co zamierzają zrobić, żeby ożywić organizacje społeczne, występujące w gromadzie, takie jak koło ZMW i KGW. Zabrakło również obiektywnej analizy i oceny treści politycznej i stylu pracy Komitetu Gromadzkiego.

Ta pobieżna analiza referatu pozwalała na wysunięcie wniosku, że zaszkodziło mu nadmierne rozbudowanie

Ciąg dalszy na str. 4

Produkcja eksportowa

- tematem sesji KSR

Po odbytych zebraniach podstawowych organizacji partyjnych rozpoczęły się w białostockich zakładach pracy sesje Konferencji Samorządów Robotniczych poświęcone omówieniu sposobów realizacji uchwał V Plenum KC partii. Jak stwierdzono na zebraniach POP, województwo nasze ma duże możliwości rozwoju produkcji eksportowej. Rzecz jednak w tym, że niezbędna jest skuteczna pomoc ze strony zjednoczeń i resortów. Chodzi bowiem o wprowadzenie nowoczesnych asortymentów i maksymalne przesunięcie wyrobów z grupy B do grupy A o standardzie światowym.

Obrady KSR odbyły się już w niektórych zakładach przemysłu terenowego, a są przygotowywane w zakładach metalowych, włókienniczych, drzewnych i innych. (rk)

Z działalności KGW

Drobiarstwo - domena kobiet

W ostatnim roku dało się zaobserwować większe zainteresowanie ze strony kobiet wiejskich hodowlą drobiu, a szczególnie wczesnym odchowem piskląt. Świadczą o tym także zamówienia, złożone w br. w zakładach wylęgowych. Np. w powiecie ełckim członkinie KGW zamówiły już 10 tys. sztuk piskląt.

Problemy drobiarstwa były omawiane na naradach powiatowych. W Zambrowie wzięły udział w szkoleniu 34 kobiety, Sokółce — 64, Dąbrowie — 70. Szczególnie dużo miejsca poświęcono żywieniu piskląt jednodniowych i sposobom ich wychowu przy zastosowaniu promienników podczerwieni. (su)

W bieżącym roku przewiduje się objęcie zabiegami ochrony roślin około 16 milionów hektarów upraw i sadów. Dla sprawnego wykonania tych zadań tworzy się brygady usługowe nie tylko przy POM-ach i ich filiach czy stacjach zabiegów ochrony roślin, ale również przy wszystkich międzykółkowych bazach sprzętu. Sieć uzupełniającą organizują też niektóre gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska". Działalność spółdzielni w tej dziedzinie sprowadza się do obsługi drobnych gospodarstw indywidualnych. Taką brygadę ochrony roślin zorganizowano przy Gminnej Spółdzielni w Sobótce na Dolnym Śląsku.

NA ZDJĘCIU: brygada z GS dokonuje opryskiwania drzew owocowych w sadach rolników wsi Sobótka.

CAF — Wołoszczuk

W roku 1965

Bułgarskie samoloty przewiozły 449 tys. osób

Bułgarskie lotnictwo obsługuje obecnie 18 linii pasażerskich i towarowych w Europie, Afryce i na Bliskim Wschodzie. Linie te obsługiwane są przez samoloty „IŁ-18", które przewiozły w ub roku około 82 tys. turystów zagranicznych. Ogólna liczba podróżujących w 1965 roku samolotami linii bułgarskich wyniosła 449 tys.

Bariera dźwięku - na ziemi

W Anglii opracowano urządzenie, pozwalające wytwarzać fale uderzeniowe, jakie tworzą pasażerskie samoloty naddźwiękowe przy przekraczaniu bariery dźwięku. Urządzenie pozwoli na wnikliwsze zbadanie tego bardzo szkodliwego zjawiska, które może w praktyce ograniczyć rozwój naddźwiękowego lotnictwa komunikacyjnego.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

● „Dzieje Wielkiego Proletariatu" — Leon Baumgarten, Wyd. Książka i Wiedza, nakład 4.800 egz., s. 811, cena 90 zł.

Autor postawił sobie za cel szczegółowe przedstawienie dziejów pierwszej polskiej partii robotniczej — partii Proletariat. Praca wydana przez Zakład Historii Partii przy KC PZPR jest bogato ilustrowana jak też zawiera wiele fotokopii dokumentów.

● „Niewydeptane ścieżki" — Zofia Dróżdż-Satanowska, Wyd. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, nakład 10 tys. egz., s. 217, cena 13 zł.

Autorka — była partyzantka i współorganizatorka ruchu partyzanckiego — swoją książkę poświęciła walkom partyzanckim.

● „Kakadu" — Ryszard Kiyś, Wyd. Literackie Kraków, nakład 10 tys. egz., s. 181, cena 12 zł.

Wznowienie powieści wojennej, w której autor w ciekawy sposób ukazuje przeżycia wojenne i psychologiczne młodego partyzanta.

● „Komu bije dzwon" — Ernest Hemingway, Wyd. Czytelnik, nakład 50 tys. egz., s. 578, cena 20 zł.

„Zawarłem w niej nie tylko wojnę domową, ale to wszystko, czego dowiedziałem się o Hiszpanii przez osiemnaście lat..." — tak napisał niegdyś Hemingway o swoim najwybitniejszym dziele. Książka ta została przełożona na wiele języków i osiągnęła niezliczoną ilość wydań. O jej poczytności w Polsce świadczy jej obecne piąte wydanie. Krytyka światowa uważa ją za najwybitniejsze dzieło literackie pierwszej połowy XX wieku. Polecamy wszystkim, którzy jeszcze nie poznali tego arcydzieła.

● „Jan Matejko" — opracowanie Jan Gintel, Wyd. Literackie Kraków, nakład 8.700 egz., s. 527, cena 95 zł.

Studium monograficzne poświęcone jednemu z naszych największych malarzy — Janowi Matejce. Księga — album, poza szczegółowym opisem życia i pracy Matejki, zawiera również kilkaset ilustracji, w tym wiele barwnych.

● „Klucz do Berlina" — Jerzy Korczak, Wyd. MON, nakład 15 tys. egz., s. 407, cena 49 zł.

Ostatnie dni wojny, udział Wojska Polskiego w operacji przełamania Wału Pomorskiego, w forsowaniu Odry, zdobyciu Berlina. Ciekawa narracja, nieznane szczegóły, wiele map i ilustracji. (ao)

Polskie kombajny do zbioru groszku

W poznańskim Instytucie Maszyn Rolniczych opracowano konstrukcję kombajnu do zbioru zielonego groszku. Trzy prototypy tych kombajnów wypróbowano na wielkopolskich plantacjach. W tym roku pracować one będą i w innych województwach.

12-tonowy ładunek na śmigłowcu

Na lotnisku haskim odbył się pokaz radzieckich śmigłowców „MI-6" oraz „MI-10". Pokaz wzbudził olbrzymie zainteresowanie. W podziw wprawił zwłaszcza licznych dziennikarzy i fachowców lot śmigłowca „MI-10" z niezwykłym ładunkiem — 12-tonowym buldożerem na pokładzie.

Na Sycylii wykryto szajkę przemytników

Sycylijscy karabinierzy — pisze AP z Palermo — odkryli w jednej z farm trzy tony papierosów pochodzących z przemytu. Wartość ich obliczą się na 50 mln lirów. Zdaniem karabinierów, papierosy te należą do szajki przemytniczej i sprowadzone zostały z północnej Afryki. AP dodaje, że policja stara się zlikwidować szajkę, wobec czego wzdłuż wybrzeży Sycylii rozesłane zostały łodzie patrolowe. Prowadzona jest również obserwacja przy pomocy helikopterów.

Szkielet dinozaura sprzed 116 mln lat

Niedawno amerykańscy naukowcy znaleźli 8-metrowy szkielet prehistorycznego gada. Zdaniem naukowców z uniwersytetu w Yale, stanowi on uzupełniające ogniwo w łańcuchu ewolucji dinozaurów.

Szkielet został odkryty w wielkiej niecce położonej na terenach stanu Wyoming. Płaz ten żył 116 milionów lat temu i był przodkiem dinozaura — dziobaka, który istniał przed około 30 milionami lat.

Bez bata do kombajnu

Ciąg dalszy ze str. 3

bo ich jakość przedstawia dużo do życzenia.

Obraz staje się teraz pełniejszy. Do mankamentów w systemie kształcenia i doskonalenia kadr mechanizatorów dochodzą niedoskonałości w rozwiązaniach konstrukcyjnych oraz wykonaniu maszyn i narzędzi rolniczych.

Przemysł nie zaspokaja także potrzeb rolnictwa w zakresie asortymentu. Potrzeba nam więcej kombajnów zbożowych, bo okres ich lekceważenia minął bezpowrotnie. Potrzebne są maszyny do prac przy okopowych, kosiarkoładowacze, sortowniki do ziemniaków, ładowacze i roztrząsacze obornika, transportery i rozrzutniki do wapna.

W postępie technicznym szczególnie niezrozumiała i uciążliwa jest luka w zakresie wyładunku, transportu i rozsiewu wapna nawozowego. Tutaj króluje nadal łopata. Ludzie pracują ciężko, narażają zdrowie. Jeszcze większe zdziwienie budzi przykład podany w POM Gołdap. Wynagrodzenie za tę wyjątkowo ciężką pracę jest tak niskie, że lepiej kalkuluje się... nic nie robić, gdy są przestoje z powodu złych warunków atmosferycznych. Do tego można dodać trudności w ustalaniu rozmiarów tych usług. Klienci POM ciągle opóźniają składanie zamówień. Planuje się więc w „ciemno".

Jeśli POM w Gołdapi zdobył w tej dziedzinie I miejsce w skali wojewódzkiej, to należy zapisać na konto ofiarnej załogi. Przecież przed trzema laty ośrodek ten zwapnował tylko 100 ha, a w ostatnim sezonie — ponad 3 tys. ha. Ale jakim wysiłkiem? Gdzież jest mechanizacja, która ma ulżyć w pracy człowieka, przyśpieszyć wykonanie, polepszyć jakość? Dlaczego ciągle walkuje się te sprawy i wciąż bez skutków? Czy nie stać nas na zaprojektowanie i wykonanie stosunkowo prostych maszyn, skoro potrafimy produkować nawet skomplikowane kombajny?

To samo dotyczy mechanizacji magazynów czy instalacji suszarni mechanicznych do zielonek.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na sam system zakupu maszyn. Wszelkie scentralizowanie kończy się nieporozumieniami. Zakupy bez rozeznania sytuacji i powiązania z inwestycjami są również niepożądane. Na skutek odgórnych przydziałów kombajny ziemniaczane są przysłowiową „kulą u nogi" w gołdapskich PGR-ach. Od kilku lat stoją suszarnie do zboża, które zakupiono na wyrost, nie licząc się z podstawowym faktem, że nie ma budynków, by je zainstalować.

Decentralizacja znajduje natomiast swoje korzystne odbicie w dziedzinie postępu technicznego na wsi. Dzisiaj gospodarstwo planuje zakupy, a dokonuje ich inspektorat. Dzięki temu coraz mniej jest zadrażnień i nieprawidłowości. Mechanizacja wsi indywidualnych również postępuje w dość szybkim tempie, aczkolwiek nasze sugestie są dość ochoczo okrawane na szczeblu centralnym.

Z tych rozważań wypływają wnioski dla każdego z partnerów. Pierwszy kierujemy pod adresem przemysłu: potrzebna jeszcze solidniejsza robota i nowe typy maszyn, konieczne polepszenie jakości wyrobów i zaopatrzenia w części zamienne (uwaga — lemiesze!). Ministerstwo Rolnictwa nie może tolerować zakupów za granicą maszyn o słabej konstrukcji i bez dostatecznej ilości części zamiennych. Ośrodki remontowe muszą pracować nadal nad polepszeniem jakości swych usług, bo — mimo poprawy — narzekań jest ciągle dużo. A wśród tych postulatów o niemałym ciężarze gatunkowym, na czoło wysuwa się uwaga pod adresem użytkownika: żadna z maszyn, chociaż to stal i precyzja, nie zajedzie daleko, jeśli właściciel potrafi tylko popędzać je batem.

Nowoczesne maszyny w rękach specjalistów z prawdziwego zdarzenia — oto kwintesencja problemu.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

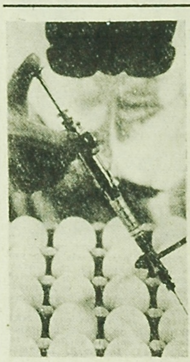

Jajka, które widzimy na zdjęciu, mają specjalne przeznaczenie. Ich białka odżywiać będą kultury szczepionki przeciwgrypowej, której hodowlą zajmuje się obecnie jedno z laboratoriów w Turku (Finlandia).

CAF — UPI

Targowe migawki

● W pawilonie nowości prezentowanych przez państwowy przemysł terenowy eksponują swe wyroby Białostockie Zakłady Metalowe. Proponują one handlowcom... pasty do podłóg, grzebienie, talerzyki i pudełka z tworzyw sztucznych. Metalu ani na lekarstwo.

● Funkcje „portiera" z konieczności na stoisku spółdzielni krawieckiej „Wzorcowa" musi pełnić kierownik tego stoiska, p. Zbigniew Huzarski. Gorsety, wiadomo towar delikatny, a klientki chciałyby każdy wzór przymierzyć. Jedyny na stoisku mężczyzna musi zatem „urzędować" przed drzwiami.

● Na konferencji prasowej zorganizowanej przez Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego na „Jesieni 65" dziennikarze otrzymali w prezencie neseserki z mydłem i ręcznikiem. Choć oceniono to jako przysłowiową aluzję, od przemysłu skórzanego rak nie umyto. Na obecnych targach zjednoczenie zafundowało scyzoryki. Czyżby do podcinania wygórowanych ambicji tego przemysłu?

● O zbyt swych towarów nie martwi się dyrektor Białostockich Zakładów Skórzano-Galanteryjnych — p. Romaniuk. Jak twierdzi, wystarczy eksponowany model zaopatrzyć napisem „propozycja eksportowa", a klientów znajdzie się co niemiara. Małe wyjaśnienie: część modeli, to naprawdę propozycje eksportowe, ale — jak mówi dyrektor — skoro przywykliśmy chwalić cudze, poznajmy wreszcie choć w ten sposób i nasze. Wcale nie gorsze! (wm)

Ciąg dalszy ze str. 3

części ogólnej i gospodarczej, przy jednoczesnym mocnym ograniczeniu i spłyceniu części dotyczącej organizacyjnej i politycznej działalności partii w tej gromadzie. Braki referatu w określony sposób wpłynęły z kolei na przebieg dyskusji.

Bo oto zabrał głos w dyskusji agronom gromadzki, **Piotr Olszewski**. Mówił o kółkach rolniczych, trudnościach przy realizacji planu kontraktacji, budowie silosów, przeszkodach utrudniających budowę garaży na ciągniki i maszyny rolnicze itp.

Po nim wystąpił rolnik, **Klemens Poniatowski**, mówiąc o brakach maszyn do sprzętu roślin na kiszonki oraz o potrzebie zorganizowania punktów usługowych — kowalskiego i ślusarskiego.

Następnie przemawiała **Genowefa Olszewska**, księgowa z kółka rolniczego, mówiąc znów o kłopotach wynikających z braku garaży i pewnych maszyn rolniczych.

Kolejnym mówcą był **Zygmunt Czerepko**, prezes kółka rolniczego w Długoszach. Powiedział on o potrzebie zorganizowania spółdzielczej kuźni i obsadzeniu jej fachowcem z prawdziwego zdarzenia oraz o celowości przeszkolenia ludzi do obsługi maszyn rolniczych.

W dalszej części dyskusji usłyszeliśmy **Stanisława Wierciszewskiego**, mechanika z PGR-u Katarzynowo, który zwrócił uwagę na niszczenie sprzętu kółek rolniczych, na to, że niektórzy traktorzyści z kółek potrafią jeździć „na hamulcach" oraz na potrzebę zorganizowania w Wiśniewie warsztatu mechaniczno-kowalskiego.

Po nim przemawiał **Bronisław Koprowicz**, oceniając krytycznie dotychczasowy rozwój i pracę kółek rolniczych.

Cechą charakterystyczną wszystkich wystąpień w dyskusji było skoncentrowanie uwagi na problemach gospodarczych. Nie ma w tym nic niewłaściwego, bo przecież poruszane sprawy były na pewno bardzo ważne, ale dlaczego we wszystkich tych głosach nie padły ani razu słowa partia, POP, Komitet Gromadzki? Towarzysze z tej gromady nie wydobyli i nie przedyskutowali takich zagadnień jak postawa moralno-polityczna członków partii w toku produkcji, w rozwiązywaniu problemów gospodarczych. Nie mówili o działalności wychowawczej, kulturalno-oświatowej czy pracy z młodzieżą.

Sytuację uratował w pewnym stopniu **Wacław Filipkowski**, dyrektor PGR-u Katarzynowo. I on, podobnie jak inni mówcy, mówił o sprawach gospodarczych, przedstawiając wyniki działalności kierowanego przez siebie gospodarstwa oraz PGR-u Zawady. Ale jednocześnie znaczną część swojego wystąpienia poświęcił omówieniu pracy podstawowej organizacji partyjnej w Katarzynowie. Dowiedzieliśmy się od niego o tym, że ilość członków partii wzrosła w tym PGR-rze w krótkim czasie z 2 do 13 osób, że najtrudniejsze problemy omawiane są najpierw na zebraniach POP, że z przebiegiem dyskusji na tych zebraniach i z inicjatywami organizacji partyjnej zapoznawana jest cała załoga, że POP przywiązuje wielką wagę do rozwijania w gospodarstwie życia kulturalno-oświatowego w oparciu o własną, dobrze wyposażoną świetlicę i prowadzony przy gospodarstwie Uniwersytet Ludowy, że POP troszczy się o należytą pracę kół ZMW i KGW.

Ekonomika bez polityki?

Uczestnicy konferencji wybrali nowe władze partyjne — siedmioosobowy Komitet Gromadzki, którego I sekretarzem został ponownie **Adam Snowacki**. Zatwierdzili również program działania gromadzkiej organizacji partyjnej na najbliższą przyszłość.

W programie wyróżnia się trzy zasadnicze kierunki działania: sprawy gospodarcze, pracę w środowisku i sprawy wewnątrzpartyjne. W części pierwszej zwraca się szczególną uwagę na mobilizację wszystkich rolników do realizacji zadań, wynikających z planów gospodarczych, nakreślonych dla poszczególnych wsi. W części drugiej akcentuje się konieczność nasilenia pracy politycznej, nawiązania bliskich kontaktów z aktywistami bezpartyjnymi, wytypowania członków partii do współpracy z organizacją młodzieżową i kobiecą, ożywienia pracy wszystkich placówek kulturalno-oświatowych oraz mobilizację mieszkańców gromady do realizacji prac społecznych. Ostatnia część programu wytycza konkretne zadania wszystkim członkom partii, POP i Komitetowi Gromadzkiemu. **Kierunki pracy partyjnej zmierzają do rozwinięcia pracy ideowo-wychowawczej, dalszego kształtowania socjalistycznej świadomości, patriotyzmu ludowego i społecznego zaangażowania ludności. Osiągnięcie tych celów przyczyni się niezawodnie do dalszej rozbudowy szeregów partyjnych i umocnienia kierowniczej roli partii na tym terenie.**

STANISŁAW GAJEK

Dramatyczna walka ze żmijami

Trzej bułgarscy robotnicy przeżyli dramatyczne chwile podczas rekonstrukcji starej cerkwi we wsi Tianowce. Znaleźli tam mianowicie olbrzymie gniazdo 184 żmij, które zabili po dłuższej walce.

Nic początkowo nie zapowiadało takiego niezwykłego odkrycia. Przy rozkopywaniu gruntu wokół cerkwi wypełzła w pewnym momencie żmija. Robotnicy zabili ją i przystąpili do dalszej pracy. Jednakże następne poruszenia łopatą spowodowały, że pokazała się jedna głowa żmii, następnie druga, później 10, 20 itd. Robotnicy zostali otoczeni kłębowiskiem wijących się gadów, które z sykiem zaczęły ich atakować. Pracownicy wszczęli rozpaczliwą walkę posługując się łopatami. Z zakamarków wypełzały następne zastępy żmij. Walka, która wydawała się beznadziejną zakończyła się jednakże po kilku godzinach. Zwycięzcy policzyli zabite gady i okazało się, że zabili ich 184.

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Depowa 8. g 667-1

Potrzebna pomoc do dziecka Białystok, Proletariacka 4 m. 11 (po godz. 15). g 668-1

Potrzebna dochodząca lub na stałe — pomoc domowa. Białystok, Wołodyjowskiego nr 8 B m. 34. Zgłaszać się po godz. 16.30. g 675-1

3 pokoje z kuchnią we Wrocławiu (śródmieście) — zamienię na podobne w Białymstoku. Zgłoszenia: Białystok, Wiery Chorąży 13. g 657-1

Pokój — odstąpię. Białystok, ul. Jelenia 10 (osiedle Dojlidy). g 665-1

Szczecin: trzy pokoje, kuchnia, kwaterunkowe, z ogródkiem, blisko stoczni — zamienię na mieszkanie w Białymstoku. Wiadomość: Szczecin, ul. Grzymińska 32/3, Andrzej Pawłowicz. g 674-1

Dom (po kupnie wolny) z ogrodem — sprzedam. Białystok Żeromskiego 1. g 625-1

„Syrenę" (po 20 tys.), stan dobry — sprzedam. Białystok, Kona 12. g 656-1

„Wartburg Delux" — sprzedam. Białystok, Dziesięciny 31. g 658-1

Samochód „Lublin" — sprzedam. Białystok, ul. Choroszczańska 6/4. g 660-1

Budynek drewniany, kryty dachówką — sprzedam na rozbiórkę. Białystok, Szosa pod Krzywą 32. g 662-1

Samochód „Warszawa" oraz radio samochodowe „Żerań" — sprzedam. Białystok, Stołeczna 14 m 31. g 659-1

Wózek dziecięcy, nowoczesny — sprzedam. Białystok, Aleja 1 Maja 11/24. g 663-1

Przyczepę do „Junaka", oryginalną — sprzedam. Cena 3500 zł. Białystok, Lipowa 16 m. 36, po godz. 15. g 664-1

Gospodarstwo 11-hektarowe, koło Poznania — sprzedam. Białystok, Warszawska 72, Kędzierska. g 669-1

„M-72", stan idealny — sprzedam. Białystok, Robotnicza 11. g 671-1

„Wołgę" (1964 rok) — sprzedam Białystok, Bacieczki nr 1. g 672-1

Bogdański Antoni zgubił tablicę rejestracyjną nr AS 0499, wydaną przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Łomży. p 259-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną AS 9716, wydaną przez Wydział Komunikacji w Wysokiem Mazowieckiem. p 253-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną AM 3036, wydaną przez Prezydium MRN Wydział Komunikacji w Białymstoku. g 661-1

Dubiel Julian zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Ekonomiczne w Łomży. pg 300-1

Sidoruk Wanda zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Wysokiem Mazowieckiem. pg 299-1

Liceum Ogólnokształcące im. T. Kościuszki w Łomży unieważnia legitymację szkolną nr 124 ucznia, Andrzeja Babiela. pg 293-1

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Odzieżowej CZSP w Ełku unieważnia zgubione legitymacje szkolne na nazwiska: Orzechowska Anna, nr leg. 216, Łapicz Krystyna, nr leg. 238. pg 297-1

Zaginął pies „Wilk" (trzy tygodnie temu), za odprowadzenie nagroda. Wiadomość, Sokółka ul. Grodzieńska 94. g 693-1

Ogłoszenia drobne przyjmują wszystkie urzędy pocztowe

KOMUNIKATY

INSTRUKTORA FINANSOWO - KSIĘGOWEGO, ze średnim wykształceniem finansowym, z kilkuletnią praktyką w księgowości, starszego **INSPEKTORA SKUPU** i gospodarki magazynowej, z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym i kilkuletnią praktyką w handlu uspołecznionym, **TECHNOLOGÓW** przetwórstwa owocowo-warzywnego, z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym — zatrudni natychmiast **Centrala Spółdzielni Ogrodniczych Okręg w Białymstoku**, ul. Dąbrowskiego 10.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 430-1

Powiatowy Zakład Weterynarii w Siemiatyczach ogłasza **przetarg nieograniczony** na wykonanie robót remontowo - budowlanych i instalacji wodn.-kan. budynku mieszkalnego, gospodarczego i ambulatoryjnego na terenie Państwowego Zakładu Leczniczego dla Zwierząt w Ciechanowcu.

Projekty techniczne i ślepe kosztorysy znajdują się w biurze Powiatowego Zakładu Weterynarii w Siemiatyczach, gdzie należy składać oferty w zalakowanych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 kwietnia 1966 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 425-1

B. Z. Graf. D-2

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE, PGR-y, SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE, OCHOTNICZE STRAŻE POŻARNE, ROLNICY!

ZABEZPIECZAJCIE BUDYNKI przed niszczycielskim działaniem ognia impregnatami ogniochronnymi.

IMPREGNATY OGNIOCHRONNE do elementów drewnianych i drewnopochodnych używanych w budownictwie

PYROLAK W-10

do stosowania wewnętrznego odznacza się bardzo wysoką ognioodpornością.

PYROLAK W-1

do stosowania zewnętrznego zabezpiecza przed działaniem ognia, wody, grzybni i pleśni.

IMPREGNATY dopuszczone są do stosowania przez Komendę Główną Straży Pożarnych ściśle wg instrukcji fabrycznej.

DO NABYCIA: w Wojewódzkiej Hurtowni Wyrobów Przemysłu Chemicznego, Woj. Centr. Mat. Bud., sklepach PZGS.

Producent:

Centrala „Libella", Warszawa, ul. Mokotowska 45.

k 686-0

Km. 168/65

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego w Kolnie z siedzibą w Łomży, przy ul. Buczka 14, na podstawie art. 953 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1966 r. o godz. 9 w Sądzie Powiatowym w Kolnie odbędzie się licytacja nieruchomości należącej do dłużnika Władysława Jaksiny, składającej się z gospodarstwa rolnego, położonego we wsi Lipniki, p-ta Lipniki, pow. kolneńskiego, o obszarze 11.766 ha, mającego urządzony Zbiór Dokumentów w Państwowym Biurze Notarialnym w Łomży oznaczony Rep. Zd. nr 9428 wraz z częściami składowymi: oborą łącznie z domem z cegły krytą słomą, stodołą z cegły cementowej krytą słomą, studnią z czterech kręgów oraz inwentarzem żywym.

Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 k.p.c. na sumę zł 113.118, zaś cena wywołania wynosi zł 84.838,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest w myśl art. 962 § 1 k.p.c. złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, to jest zł 11.311,80.

Komornik
k 426-1

W związku ze zbliżającymi się egzaminami wstępnymi Dyrekcja Państwowego Liceum Technik Plastycznych w Supraślu podaje do wiadomości, że **termin składania podań upływa z dniem 20. III. 1966 r.**

Kandydaci zostaną podzieleni na dwie grupy: I grupa, zdająca wcześniej egzamin, to będą uczniowie z Supraśla, Białegostoku i najbliższych okolic. Egzamin wstępny tej grupy rozpocznie się 21. III. br. o godz. 9.

II grupa — uczniowie z dalszych okolic — rozpoczyna egzamin w dniu 24. III. 1966 r. o godz. 9.

Każdy kandydat zostanie powiadomiony pocztą do jakiej grupy należy i kiedy zdaje egzamin.

W związku z trudnościami w zakwaterowaniu Dyrekcja prosi o punktualne przybycie w oznaczonym terminie. k 433-1

Wojew. Zakład Szkolenia „Oświata" w Białymstoku organizuje w Wysokiem Mazowieckiem **KURS MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH.**

Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Przemysłu i Handlu Prezydium PRN w Wysokiem Mazowieckiem, pok. nr 16, tel. 25. k 424-1

Stowarzyszenie Księgowych, Oddział w Białymstoku, uruchamia w dniu 22 marca br. **„Półroczny Kurs Podstaw Rachunkowości"**, dla kandydatów z pełną maturą.

Zgłoszenia kierować na adres Stowarzyszenia: — Białystok, Wesołowskiego 1, tel. 37-41, wewn. 32. k 429-1

DOKĄD DZIŚ IDZIEMY?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — „Dwa teatry" (od lat 14), godz. 19.

Kameralny — „Zabawne zdarzenie" (od lat 14), godz. 19.15.

KINA

„Pokój" — „Złoto Alaski", prod. USA (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Rancho w dolinie", prod. USA, panor. (od lat 16), dod. — „Baza w Conacry", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Następcy tronów", prod. włosk. (od lat 18), dod. — „Czerwone i zielone", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Pierwszy dzień wolności", prod. polsk. panor. (od lat 16), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Przemytnik z Piemontu", prod. franc. (od lat 16), godz. 20.

Kino MO — „Śluby kawalerskie", prod. radz., (od lat 14), dod. — „Pod Śnieżką", godz. 17 i 19.

„Roma" Dojlidy — „Przeminęło z wiatrem", prod. USA, kol. (od lat 14), godz. 18.

„Spotkanie" Nowe Miasto — nieczynne.

„Kolejarz" Starosielce — „Przygody Tolka Borówki", prod. radz. (od lat 7), godz. 17.

KLUBY

Klub „Siedmiu" — Wesołowskiego 1 Dom Prasy II p. czynny codziennie w godz. 10—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" — czynny w godz. 10—22.

MUZEA

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17. — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego".

Muzeum Ratusz — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna, Galeria Malarstwa Polskiego.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie stomatologiczne czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

APTEKI

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-43.

Apteka nr 63, ul. Mickiewicza 22, tel. 44-17.

W niedzielę lub dzień świąteczny dyżur dzienny pełni jedna apteka (pierwsza), w nocy dwie.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, ul. Sosnowa 5/7, tel. 77-98.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, oddziały dziecięce, chirurgia — tel. 72-39, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centrala), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 3, telefon 42-55.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

6.10 Muzyka; 7.05 „Muzyka i Aktualności"; 8.50 Z cyklu: „Rozmowy ze słuchaczami"; 9.20 „Mozaika melodii rozrywkowych"; 10.00 „Nim się książka ukaże" — fragm. nowej prozy M. Nowakowskiego; 11.00 Dla kl. X — „Wszyscy mówią o Prusie" — słuch.; 12.10 „Na swojską nutę"; 13.30 Polska muzyka popularna; 14.00 „Rolniczy kwadrans"; 15.05 Z życia Związku Radzieckiego; 16.00—19.00 „Popołudnie z młodością"; 18.45 Kurs j. francuskiego; 19.30 „Melodie i piosenki Złotej Pragi"; 20.30—23.00 „Wieczór literacko-muzyczny".

PROGRAM II

7.00 „20 ma lat" — kom.; 7.10 „Melodie swojskie"; 7.15 „Historia a rzeczywistość"; 8.15 Kurs j. francuskiego; 9.00 Koncert Chóru i Ork. PR w Krakowie; 9.40 Public. międzynarodowa; 10.50 „Disneyland" — odc. pow. S. Dygata; 11.20 Koncert życzeń; 12.50 „Z pracowni badawczych" — aud.; 13.30 „Szkic powieści" — fragm. pow. W. Panowej; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Public. międzynarodowa; 17.00 „Nowe i najnowsze"; 17.10 Jazz z Czechosłowacji; 17.35 „Dlaczego jestem dzieckiem trudnym?" — rep.; 17.50 Z miast i wsi województwa; 18.00 „Ty kąpiesz się nie dla mnie" — wieczór literacko-muzyczny; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.30 K. Kurpiński, oprac. M. Krzyńskiego: „Pałac Lucypera" — opera.

PROGRAM TELEWIZYJNY

11.55 Dla szkół: Dla kl. XI — propedeutyka filozofii: „Psychologia moralności"; 15.50 8 lekcja j. francuskiego; 16.10 Kurs Rolniczy: „Zasady nawożenia roślin zbożowych"; 16.55 Wiadomości dziennika; 17.00 Dla dzieci: „Pan Półka i spółka"; 17.20 Dla młodych widzów: „Stoczniowcy" („Wyprawy telewizyjnych przyjaciół"); 17.45 Informator handlowy; 17.55 „Nie tylko dla pań"; 18.15 „Temat z wariacjami" — progr. muzyczny; 18.45 „Czwarta zmiana"; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20.00 „Festiwal Sopot 65" film tv; 20.15 Teatr „Kobra" — „Zbrodnia" cz. I widowiska sensacyjno-kryminalnego H. Bielskiego. W rolach głównych: A. Kowalczyk i S. Mikulski, oraz I. Ładosiówna, H. Parysiewcz, A. Zalewska, R. Barycz, T. Białoszczyński, D. Damięcki, B. Ejmont, A. Gawroński, T. Gondera, S. Linder, W. Naniwski, L. Pak, W. Press i inni; 21.15 „Wieczór u Grzymków" — rep. z cyklu: „Niezwykła okazja"; 21.45 Dziennik; 21.55 Magazyn medyczny.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZĘŚLIWCOM Z ZAKŁADÓW 13. III. 1965 r. WYPŁACA

Totalizator piłkarski		TOTO-LOTEK	
		6 trafień	1.000.000 zł
13 trafień	70.297 zł	5 + „	342.367 zł
12 „	702 zł	5 „	9.014 zł
11 „	62 zł	4 „	232 zł
10 „	10 zł	3 „	14 zł

k 651-1

263

ADAM BAHDOJ

RUDA „MODELKA"

Robański zwolnił, niby to z rozmysłem i uwagą omijając lśniące kałuże, ale spod nasuniętego ronda kapelusza obserwował samochód. Widział szofera, jak przechyliwszy się przez oparcie odbierał zapłatę. Potem drzwi taksówki mocno pchnięte otworzyły się i na chodnik wyskoczył wysoki mężczyzna w berecie, a za nim „Blady Wiktor". Robański poznał go w jednej chwili. Wiktor był bez płaszcza. Szybkim ruchem podniósł kołnierz marynarki i kuląc się, ruszył za mężczyzną w berecie. Idąc rozglądał się. Przez chwilę zatrzymał wzrok na przechodniu z przeciwnego chodnika. Potem zadarł głowę, jakby chciał sprawdzić, co się dzieje w mieszkaniu Loli.

W tym momencie Robański dał wywiadowcy umówiony znak ręką, zawrócił i szybko przeszedł przez jezdnię. Wywiadowca zagrodził im drogę. Mężczyzna w berecie zatrzymał się gwałtownie, uczynił taki ruch, jak gdyby chciał uciekać. Wiktor stanął pod ścianą kamienicy i obejrzał się, ale Robański był już przy nich.

— Nie ruszać się — szepnął zdławionym głosem, ściskając w kieszeni pistolet.

Twarz „Bladego Wiktora" zastygła w nagłym napięciu. Była niemal przezroczysta. Człowiek w berecie posłał mu rozpaczliwe spojrzenie. Wiktor cofnął się jeszcze o pół kroku, przywarł plecami do ściany, jak gdyby chciał się od niej odbić do skoku, ale wnet znieruchomiał, a jego ręce opadły bezsilnie. Był to gest zupełnej kapitulacji.

264

— Czego pan chce ode mnie? — zapytał cichym głosem.

Robański pokręcił tylko głową.

— Znowu spotkaliśmy się.

— Ciekawy jestem, w jakiej sprawie?

— O tym pogadamy później. Teraz chodźmy do bramy. Nie chcę robić zbiegowiska.

Wiktor szybkim spojrzeniem ogarnął jego postać.

— Długo pan na mnie czekał?

— To moja sprawa.

— Przemókł pan zupełnie. Nie mógł pan poczekać na górze?

— Do bramy! — rozkazał Robański.

Wiktor uśmiechnął się kpiąco.

— Tym razem nie mam nic na sumieniu. Pomylił się pan.

— Zobaczymy.

Wiktor ruszył pierwszy. Za nim kroczył człowiek w berecie. Twarz miał niemal obojętną. Gdy weszli do bramy, w drzwiach stróżówki ukazała się pełna, rumiana twarz kobiety.

— Co tam?

— Nic, nic — uspokoił ją wywiadowca. — My z milicji.

Cofnęła się zostawiając uchylone drzwi. Przyglądała się z kłopotliwym zaciekawieniem.

— Pod ścianę! — rozkazał Robański. Potem skinął na wywiadowcę. — Sprawdźcie, czy nie mają broni.

„Blady Wiktor" prychnął krótkim, stłumionym śmiechem.

— Za kogo pan mnie ma? Znam się na kodeksie. Trzy lata leci za nielegalne posiadanie.

Robański wzruszył ramionami. Wywiadowca sprawnymi ruchami obmacywał kieszenie stojących pod ścianą.

— W porządku? — zapytał Robański, gdy wywiadowca skończył rewizję.

— W porządku.

— No to walcie po taksówkę. Ja ich odwiozę, a wy pójdziecie na górę. Potem przyślę wam kogoś do pomocy.

Wywiadowca znikł w szarych strugach deszczu.

VII.

Deszcz przestał już padać, tylko porywisty wiatr strząsał z drzew grad ciężkich kropel. Przed hotelową bramą kilku letników zastanawiało się, czy warto wyjść na przechadzkę; korciło ich czyste, pachnące jodem powietrze, powstrzymywały chłodne podmuchy wiatru. Przywara z przyjemnością nastawiał rozpaloną twarz na powiew świeżego powietrza. Czuł, że ogarnia go senność, że myśli stają się leniwe i ciężkie i tylko wiatr nie pozwala przymknąć piekących powiek. „Trzeba będzie wypić podwójną kawę, bo inaczej zasnę jak dziecko".

265

Po chwili nadjechał samochód z Komendy. Wyskoczył z niego porucznik Łatyszewski. Jego jasna, sympatyczna twarz promieniała zadowoleniem.

— Mamy dobre wieści, kapitanie — powiedział zbliżając się do Przywary. — Jest już ten Austriak.

— O!... — Przywara uśmiechnął się pojednawczo.

— I telefonowali z Olsztyna, że zatrzymali na dworcu tego kompozytora z jakąś kobietą.

Przywara położył rękę na ramieniu porucznika.

— To naprawdę dobre wiadomości. — Ruszył do samochodu, pociągając za sobą Łatyszewskiego. — Gdzie znaleźli Gaspara?

— Wyobraźcie sobie, co za pech. Przecież wszystkie posterunki wzdłuż szosy warszawskiej były zawiadomione, a on tymczasem siedział w jakiejś dziurze pod Tczewem. Miał poważny defekt. Nie mógł się ruszyć.

— To rzeczywiście pech. Ale grunt, że już się znalazł — powiedział Przywara, gdy byli w samochodzie. — A ten Braun?

— On już w drodze. Zatrzymali go na dworcu w Olsztynie, wracał z Giżycka.

— To ciekawe. Widocznie szukał tej dziewczyny albo chciał się porozumieć z Gasparem.

— W ogóle ta cała sprawa jest niezwykle skomplikowana.

Przywara skierował na Łatyszewskiego pytające spojrzenie.

— Tak uważacie?

Ciąg dalszy nastąpi

W TYGODNIU SOLIDARNOŚCI Z WALCZĄCYM WIETNAMEM

Załoga „Sierżana" na apel Huty im. Lenina

Z okazji Tygodnia Solidarności z Narodem Wietnamu, załoga Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana uchwaliła rezolucję, w której, wyrażając gorące poparcie dla walczącego o swą wolność narodu wietnamskiego, potępia zbrodnie, popełniane przez agresorów amerykańskich na ludności południowego i północnego Wietnamu.

13 bm. rada zakładowa BZPW im. Sierżana odpowiadając na apel rady zakładowej Huty im. Lenina w sprawie materialnego poparcia wysiłków narodu wietnamskiego w jego walce z amerykańskim imperializmem, podjęła, jako jedna z pierwszych w naszym województwie, uchwałę przekazania ze środków rady trzy tysiące złotych na fundusz solidarności z bohaterskim narodem Wietnamu. (gen)

Bezpieczeństwo na rondzie

Rondo przy Akademii Medycznej ułatwia na pewno komunikację samochodową, natomiast przechodniom sprawia wiele kłopotu. Nie wiadomo bowiem, gdzie jest przejście dla pieszych. Długo trzeba się zastanawiać, aby wybrać najbezpieczniejszy odcinek drogi.

Skoro warunki atmosferyczne nie pozwalają jeszcze na oznaczenie przejść farbą, pożądane jest, aby przejścia oznaczono na razie tabliczkami, zapewniając tym samym bezpieczeństwo przechodniom. (as)

Wyroby „Pluszówki" ze znakiem jakości

Wśród bogatego asortymentu wyrobów Fabryki Pluszu trzy tkaniny posiadają już znak jakości. Do wyróżnionych przez Biuro Znaku Jakości należą produkowany ze sztucznego jedwabiu plusz zabawkarski, tkaniny zamszowe z bawełny oraz wytwarzany dla potrzeb przemysłu obuwniczego materiał z anilany. (gen)

Miód w małych słoikach

Miód pszczeli, sprzedawany w naszych sklepach, znajduje chętnych nabywców. Jednak od pewnego czasu brak jest małych słoików z miodem, na co uskarżają się klienci. Białostockie Miejskie Zakłady Spożywcze powinny więc dostarczać na rynek miód w mniejszych i większych opakowaniach. (as)

W BZPW po wyborach

W Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana została zakończona kampania sprawozdawczo - wyborcza do rad robotniczych i związkowych.

Przewodniczącym nowo wybranej rady robotniczej przedsiębiorstwa został ponownie **Bolesław Chworolnik.**

Ponownie weszli również do władz nowej rady zakładowej BZPW: **Zygmunt Juchnicki** jako przewodniczący i **Jerzy Ostapczuk** — jako sekretarz rady. (gen)

Czystość to: zdrowie radość uroda

Kierowniczka sklepu PSS przy ul. Kijowskiej, Irena Baranowska, przed zawarciem umowy.

Fot. Z. Zaremba

Na giełdzie

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułami Spożywczymi zorganizowało wzorcownię giełdy towarowej, na której pokazano detalistom asortyment towarów, jakim hurt będzie rozporządzał w okresie przedświątecznym

Na giełdzie eksponowano przetwory owocowo-warzywne, konserwy warzywno-mięsne, artykuły spożywcze, wina i wiele innych artykułów.

W ciągu paru dni umowy zawarte z kierownikami sklepów z Białegostoku, Łap, Sokółki i Wysokiego Mazowieckiego opiewały na 665 tys. zł.

Trzeba dodać, że giełda cieszyła się szczególnie dużym zainteresowaniem wśród kierowników sklepów PSS. (as)

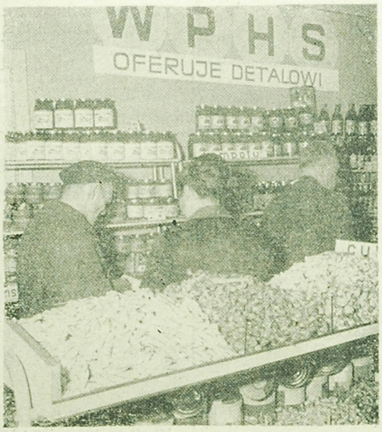

Zainteresowaniem detalistów cieszyły się przetwory owocowo-warzywne, które powinny znaleźć się w pełnym asortymencie w sklepach naszego miasta.

„Władzy" na złość

STALE WZRASTA w naszym mieście ilość wypadków potrąceń przechodniów — dorosłych, młodzieży i dzieci przez pojazdy mechaniczne. Nie jest to wynikiem braku ostrożności, czy też lekceważenia przepisów ruchu drogowego przez kierowców. W większości wypadków winni są przechodnie, postępujący na przekór, na złość „władzy", która ostrym gwizdkiem nakazuje cofnięcie się z jezdni i karze mandatem.

Przepisy ruchu drogowego wyraźnie stwierdzają, iż jezdnia jest dla pojazdów, a chodniki dla pieszych. Gdzie nie ma wyznaczonych przejść lub znajdują się zbyt daleko, przechodzenie przez jezdnię powinno odbywać się najkrótszą drogą, ale nie na ukos i pod warunkiem, że do miejsca, gdzie pieszy zamierza przejść przez jezdnię nie zbliża się żaden pojazd.

Białostoczan cechuje przy przechodzeniu przez jezdnię wyraźne lekceważenie wszelkich przepisów i zakazów. Wbrew znakom omijają przejście, a wolą przeskakiwać przez łańcuszki ochronne, umocowane na szczególnie niebezpiecznych odcinkach ulic. Wystarczy zobaczyć jak wyglądają zieleńce obok ratusza, vis a vis „Orbisu" i ORS. W pobliskiej odległości są dogodne przejścia. Przechodnie z karygodną lekkomyślnością niszczą i depczą piękny zieleniec. W roku ubiegłym bezmyślnie zadeptano świeżo zasadzony żywopłot i piękne krzewy. W ten sposób zniszczono dziesiątki tysięcy złotych, przeznaczonych na upiększenie miasta.

Przez długi czas milicyjna „władza" mniej lub bardziej liberalnie traktowała przechodniów, naruszających przepisy ruchu drogowego, główną uwagę skupiając przede wszystkim na kierowcach. Ograniczono się do dość wątpliwych efektów, wynikających z „nauki chodzenia", lub całkiem poronionych w pomyśle i założeniach „dniach bez wypadków".

Obecnie sytuacja się zmieniła. Postanowiono wdrożyć niezbędną dyscyplinę wśród przechodniów. Sprawa nie jest bagatelna. W roku ubiegłym niezdyscyplinowani przechodnie spowodowali w woj. białostockim 67 wypadków, w których było 14 zabitych i 64 rannych. W roku bieżącym, w krótkich odstępach czasu, zanotowano w Białymstoku trzy wypadki (w tym jeden śmiertelny) dzieci, które przebiegały przez jezdnię w miejscu niedozwolonym.

Już obecnie przystąpiono do rygorystycznego egzekwowania zakazu przechodzenia przez jezdnię na następujących odcinkach ulic:

- UL. SIENKIEWICZA, od Rynku Kościuszki do ul. Ogrodowej,
- ALEJA 1 MAJA, od ul. Marchlewskiego do ul. Malmeda,
- UL. LIPOWA, od Rynku Kościuszki do ul. Dąbrowskiego,
- UL. JUROWIECKA, od ul. Sienkiewicza do ul. Fabrycznej, oraz na innych odcinkach ulic, gdzie widoczność jest ograniczona.

Nie będzie „nauki" ani pouczeń, a jedynie mandat. W styczniu i lutym br. 531 osób zapłaciło mandaty na sumę 6.325 zł. Wyniki za marzec przekroczą zapewne i tę kwotę, gdyż milicjanci codziennie „wlepiają" mandaty. Być może ta metoda okaże się najbardziej skuteczna, gdy nie pomagają głośniki, pouczenia, ulotki itp.

PRZESTAŃMY WIĘC „wybrzydzać się" na „władzę", że karze mandatem. Tu chodzi bowiem nie o ilość ukaranych, ale o porządek i bezpieczeństwo na jezdniach, o życie ludzi. I nie postępujmy akurat na złość „władzy"... (h)

Coraz więcej lokatorów

Mieszkańców, najmujących lokale w blokach administrowanych przez Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych, mamy w Białymstoku 11.150

W mieście jest także 100 zakładów pracy, które posiadają w swojej administracji domy zajęte przez 2.700 najemców lokali.

Ilość najemców lokali wzrasta z każdym rokiem, w miarę przybywania nowych budynków. (as)

Z myślą o koloniach

Oddział Ruchowo-Handlowy PKP przyjmuje już zgłoszenia na przewóz dzieci na obozy i kolonie letnie. Jednakże plany tych wyjazdów muszą być uprzednio w Oddziale tym uzgodnione. W tym roku bowiem zaplanowano w rozkładzie jazdy dodatkowe pociągi, przewożące młodzież na wczasy. Organizatorzy kolonii i obozów, którzy liczą na przewiezienie dzieci koleją, muszą swe plany przewozów uzgodnić z rozkładami jazdy dodatkowych pociągów. (a)

Witaminy w butelkach

Niedawno pisaliśmy o braku w naszych sklepach przetworów warzywnych, takich jak soki z marchwi, kiszonej kapusty i innych.

Dowiadujemy się, że soki te zostały już zamówione w zakładach w Milejowie i wkrótce powinny znaleźć się w sprzedaży. (as)

Żołnierskie WSA

Młodzi żołnierze z KMW pozazdrościli ZMS-owcom ich ciekawych Wieczorowych Szkół Aktywu i postanowili założyć własną. Niedawno odbyły się inauguracyjne zajęcia żołnierskiej WSA.

Było to spotkanie z delegatem na III Krajowy Zjazd ZMS — por. Poniszczukiem. Na spotkanie przybyli przedstawiciele dowództwa jednostki, a także młodzież z kół ZMS z Fast, Fabryki Pluszu i Szpitala im. Śniadeckich.

Po spotkaniu, w czasie którego por. Poniszczuk mówił o udziale młodzieży białostockiej w Krajowym Zjeździe — wystąpił teatrzyk „Ekspresja" z programem „W krainie odwetu" Brandstaettera oraz wojskowy zespół estradowy.

Jak zapowiada przewodniczący KMW — st. szer. **Andrzej Ziemski** — WSA podejmie w najbliższych miesiącach tematykę historii oręża polskiego — w związku z rocznicami II wojny światowej. Młodzi żołnierze oczekują także wykładów z dziedziny prawa, filozofii a także historii Białostocczyzny. (hw)

„SKOWRONEK" w „Świerszczu"

W najbliższą niedzielę, 20 bm., Państwowy Teatr Lalek „Świerszcz" wystąpi z premierą sztuki „Skowronek" Krzysztofa ORSKIEGO. Będzie to prapremiera wykonania tej sztuki.

Pod pseudonimem Krzysztofa Orskiego kryje się Krzysztof RAU, znany nam już jako autor, reżyser i aktor „Świerszcza". Przed premierą sztuki zwróciliśmy się do niego z prośbą o krótki wywiad.

— Jako autor zadebiutował pan na białostockiej scenie „Zimową przygodą"?

— Tak, „Skowronek" będzie drugą moją sztuką, wystawianą w „Świerszczu". Poza tym teatry w Zielonej Górze i Szczecinie wystawiały „Tomka w krainie dziwów".

— Co, jako autor i reżyser, może pan powiedzieć o nowej premierze?

— „Skowronek" to baśń współczesna. Akcja toczy się w świecie mrozów, dokąd trafił skowronek. Mrozy chcą go za wszelką cenę zniszczyć. Sztuka nawiązuje do problemów współczesnych, problemów wojny, egzystencji słabszych. Przeznaczona też jest wyłącznie dla dzieci szkolnych, nawet ze szkół średnich. Ma przygotować młodego widza do odbierania spektakli umownych.

Sztuka zrealizowana też została inaczej niż grane dotychczas w „Świerszczu". Inne są lalki, utrzymane w innej konwencji ruchowej. Lalka powinna mieć swój wyraz, są to poszukiwania na tej drodze.

Autorem scenografii do „Skowronka" jest Jacek JANCZEWSKI, muzykę opracował Jerzy MAKSYMIUK. Lalki wykonane zostały w pracowni „Świerszcza". (a)

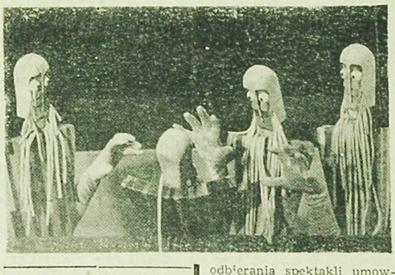

NA ZDJĘCIU: fragment „Skowronka".

Fot. J. Piechowski

Premiera Teatru „Metafora"

W związku z obchodami Tygodnia Solidarności z Walczącym Wietnamem, Teatr Poezji „Metafora" przy WDK wystąpi z kolejną premierą Będzie to montaż słowno-muzyczny „Poezja Wietnamu", reżyseria Kazimierza Borowca, scenografia — Ryszarda Kuzyszyna.

Premiera odbędzie się 19 bm. o godz. 18 w sali WDK (a)

Gazownia dała przykład

Nasze publikacje w sprawie usprawnienia systemu opłat za gaz i komorne, w związku z tym, że godziny i miejsca przyjmowania opłat były absolutnie niedogodne i nie było wiadomo co robić z ogromną ilością kwitów, zakończyły się pierwszym sukcesem. Białostocka Gazownia zdecydowała się częściowo wprowadzić „książeczki opłat". Odbiorca gazu, sprawdziwszy co miesiąc stan licznika gazomierza, sam obliczy należność i będzie mógł dokonać wpłaty w kasie Gazowni, I Oddziale Miejskim NBP, lub urzędzie pocztowym.

Nowy system opłat Gazownia nazwała eksperymentem. Ani to eksperyment, ani rewelacja. Po prostu usprawnienie i ułatwienie życia odbiorcom gazu. Zobaczymy jak nowy system zda egzamin. W każdym bądź razie Gazownia dała przykład. Jedynie MZBM upiera się przy dotychczasowym systemie, gdy życie dyktuje konieczność zmian. (h)

Klub miłośników filmu radzieckiego

Klub WKZZ wprowadza do swego planu działalności nową formę. Będzie to klub miłośników filmu radzieckiego. W ramach tego klubu wyświetlane będą co poniedziałek, o godz. 17 począwszy od kwietnia, filmy radzieckie w wersji oryginalnej oraz w opracowaniu polskim. Odbywać się będą spotkania z recenzentami i krytykami filmowymi, imprezy oraz wystawy filmowe.

Do klubu mogą należeć wszyscy białostoczanie, powyżej 14 roku życia. Zapisy przyjmuje Klub WKZZ, ul. M. C. Skłodowskiej 3, pc 19. (a)

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: centrala 37-41, do 49, redaktor naczelny 34-14, zastępca red. naczelnego 36-16, sekretarz red 79-11, dział reporterski 45-76, dział rolny 36-33, dział sportowy 45-97, red. nocna 25-36.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma. Prenumeratę pocztową zgłoszoną do dnia 15 każdego miesiąca a prenumeratę pozapocztową i indywidualną zgłoszoną do dnia 10 każdego miesiąca PUPiK „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca.

Prenumeratę naszego pisma ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23, nr konta PKO 1-6-100024. Cena prenumeraty wynosi: kwartalna zł — 52,50 półroczna zł — 105, roczna zł — 210. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 10 danego miesiąca BKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem 1 następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok ul. Wesołowskiego 1, tel. 37-41.